

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 30 groszy, „marginasowe” po złotych 3 — za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 278.

Kraków, niedziela 26/poniedziałek 27 listopada 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy państwowe. Konto czekowe: Warszawa 656.

Bolszewicy zrzucili maskę

Depolonizacja obszarów na wschód od linii Curzona w pełnym toku.

Genewa, 25 listopada. W jednym z artykułów na temat polsko-rosyjskiego problemu brytyjskie czasopismo „Weekly Review” publikuje sensacyjne szczegóły o stosunkach, panujących na polskich terenach okupowanych przez czerwoną armję. Na wstępie podkreśla się, że w związku z losem państw bałtyckich i ostatnimi wydarzeniami na terenie Rumunii i w Iranie stanowisko polskiego rządu emigracyjnego w Londynie i jego obstawianie przy rzeczywiście niepodległości Polski jest zupełnie zrozumiałe.

W dalszym ciągu czasopismo pisze: „Depolonizacja” na wschód od linii Curzona jest w pełnym toku. Do tego użyto trzech środków:

Po pierwsze: wszyscy żyjący tam miedzi Polacy zostali zmobilizowani dla czerwonej armji.

Po drugie: są w toku deportacje w wielkim stylu w głąb Unji Sowieckiej.

Po trzecie: pomiędzy „Komitetem Lubelskim” a rządami sowieckiej Litwy, Białej Rusi i Ukrainy zostały zawarte umowy, dotyczące przymusowego przesunięcia Polaków na zachód od linii Curzona. Na podstawie układu z Litwą wszyscy Polacy będą musieli opuścić okręg wileński przed 1 kwietnia 1945 r. Dla Lwowa przez rady ministrów sowieckiej Ukrainy oznaczył dzień terminowy 15 stycznia 1945 r., do którego to dnia wszyscy Polacy musieliby zniknąć.

W szkołach wschodniej Polski wprowadzono sowieckie programy nauczania, ziemi zaś rozdzielono według kolektywnych farm. Na zachód od linii Curzona nominalnie sprawuje władzę zarząd wybrany przez „Komitet Lubelski”, który w istocie rzeczy pozostaje pod zupełną kontrolą rosyjskiej tajnej policji, która zajmuje wszystkie kierownicze stanowiska zarządów.

Najnowsze doniesienia z Moskwy wykazały, że Kreml, aczkolwiek respektuje zagraniczną rolę tego komitetu, czyni mu jednak zarzut, że pod względem polityki wewnętrznej nie pracuje ostro i gruntownie.

Wanda Wasilewska, Witos i gen. Berling popadli w niełaskę ostatni został oskarżony, że nie potrafił zapobiec maso-

wej niebezpieczeństwa ze swej armji i istnieją wszelkie powody ku temu, aby przyjąć, że został on aresztowany. Na całym terenie, na którym „Komitet Lubelski” sprawuje zarząd, panują chaotyczne stosunki, ponieważ ludność mimo propagandy nie uznaje tego komitetu za prawomocną władzę. W równym stopniu mobilizacja roczników do armji Berlinga zupełnie chybiła celu. Ponieważ komitet nie jest uznawany i popierany przez społeczeństwo, dochodzi do coraz ostrzejszego teroru. Jeżeli dzisiaj w Polsce ktoś otwarcie wyznaje swą wierność rządowi polskiemu w Londynie, jest aresztowany jako „faszysta”. Mimo pomocy jakiejś „Podziemna” polska armja udzieliła armji czerwonej wszystkich jej członków, których komitet mógł ująć, rozbrojono i postawiono im alternatywę: złożenie przysięgi wierności na Lublin lub pójście do obozu koncentracyjnego.

W ciągu miesiąca października prawie 21.000 Polaków zostało umieszczonych w obozach koncentracyjnych.

Z ostatniej chwili.

Dymisja Mikołajczyka.

Sztokholm, 25 listopada. Jak donosi brytyjska agencja Reutersa, podano urzędowo w piątek w późnych godzinach wieczornych dymisję premiera polskiego rządu emigracyjnego Mikołajczyka. O powodach dymisji dotychczas jeszcze nic nie podano.

Sowiety uprzedziły Anglię w „kwestji jugosłowiańskiej”.

Radjo Tito zaprzecza wylądowaniu wojsk angielskich w Dalmacji.

Budapeszt, 25 listopada. Niezwykle interesujące doniesienie, rzucające światło na ugodę, zawartą pomiędzy Churchilllem i Stalinem w sprawie Jugosławji, ogłosiła we czwartek radiostacja Tito. Doniesienie brzmi:

Agencja telegraficzna „Tan Ug” otrzymała od najwyższego sztabu narodowej armji wyzwolenczej i od oddziałów partyzanckich Jugosławji zezwolenia na podanie do wiadomości dla wyjaśnienia sprawy, że o lądowaniu aljanckich sił zbrojnych w Dalmacji nie może być mowy. W Dubrowniku wysadzono na ląd tylko 3 baterje, które wsparły siły zbrojne Tita. Dla żadnego innego desantu morskiego nie wydano zezwolenia i żadne inne lądowanie nie nastąpiło. Natomiast propaganda angielska wielokrotnie ogłosiła nawet szczegółowe informacje o znacznych operacjach desantu morskiego w Dalmacji. W każdym razie wiadomości te nigdy się nie potwierdziły.

Z komunikatu Tito wynika obecnie, że Sowiety i siły zbrojne Tito nie daly żadnego zezwolenia na takie desanty. Według tego dla współpracy pomiędzy Churchilllem i Stalinem, jaka według urzędowego komunikatu moskiewskiego została zawarta w sprawie Jugosławji, charakterystyczną jest okoliczność, że Anglikom nie wolno wkroczyć na teren Jugosłowiański, podczas gdy bolszewicy okupowali część tego kraju. Interesującym jest też — co wynika z komentarzy prasy angielskiej — że cała obecna akcja Tito została przeprowadzona wyłącznie w porozumieniu z Moskwą i z tego powodu w Anglii stanowiąca niespodzianka. Najbardziej Tito umiał dobrze strzec swej tajemnicy. Tito, który ma być obecnie szefem rządu, okazał się także dyskretnym w pewnym wywiadzie prasowym. Jeżeli jugosłowiański rząd emigracyjny w ten sposób rozplynie się w organizacji o poru Tito, wówczas fakt ten posiadałby dość daleko idące znaczenie. Oznacza to mianowicie, że Tito za jednym zamachem wszedłby w posiadanie nie tylko swego komunistycznego wewnętrzno-politycznego aparatu, ale także dyplomatycznego i propagandowego aparatu, jaki w obecnej chwili

posiada rząd emigracyjny łącznie z jego misjami zagranicznymi.

Oznaczałoby to dalej, że Tito przejmując np. skarbiec złota, który rząd króla Piotra umieścił zagranicą w krajach aljanckich i neutralnych. W związku z tem byłoby również interesującym oświadczenie Stalina, w którym przyznaje się Polakom prawo do zawierania ze swej strony układu z mocarstwami zachodnimi. Jeżeli Stalin przyznaje to prawo takim krajom, jak Polska i Jugosławja, to zastrzega on je naturalnie także komitetowi lubelskiemu, jak i komunistycznemu rządowi „Jugosławji” pod przewodnictwem Tito, gdyż oba te rządy muszą postępować ściśle według jego wskazówek.

Jeszcze łatwiej mógłby on powiedzieć Anglikom, że powinni zrezygnować przeciw z „bloku zachodniego”, jeżeli i bez tego mieliby możliwość zawierania układów nawet ze swoimi własnymi satelitami we wschodniej Europie. Anglicy przypuszczalnie przyjęli to wyświecie z wdzięcznością do wiadomości zamiast możliwości zrezygnowania w danym razie z niebezpiecznej dyskusji na temat odrzuconego przez Stalina „bloku zachodniego”.

Nankin — stolica Narodowych Chm..



Widok na miasto nad rzeką Jang-Tse.

Chiny straciły wielkiego człowieka.

Na marginesie śmierci Wang Czing Wey'a.

W tych dniach zaszły doniosłe zmiany na kierowniczych stanowiskach w Chinach. Zmarł prezydent Narodowych Chin Wang Czing Wey, a w Czungkingu nastąpiło wielce wymowne przegrupowanie rządu, nacechowane usunięciem polityków z rządu zwanego „dynastji Sung”. — Jesteśmy zbyt daleko oddaleni od terenu wydarzeń, by móc stwierdzić, czy zmiany w Czungkingu stoją w jakimkolwiek związku z śmiercią Wang Czing Wey'a, ale nie jest wcale wykluczone, że tak właśnie jest.

Kim był Wang Czing Wey? Jest to jedna z najwybitniejszych osobowości obecnej doby na Dalekim Wschodzie. Wang

Czing Wey, to republikanin chiński, niezeń wielkiego reformatora Chin Sun Yat Sena, współpracownik marszałka Cziang Kai Sze na polu realizowania testamentu politycznego ich wspólnego nauczyciela, wyznawca i realizator idei porozumienia się najgłówniejszych narodów rasy żółtej, jakimi są Chińczycy i Japończycy.

Aby zrozumieć osobistość Wang Czing Wey'a i pojąć jego koncepcję polityczną, należy sobie uzmysłowić sytuację, w jakiej znajdował się Daleki Wschód na początku bieżącego wieku. Raska żółta ujawniała zamienną dążność do uaktywnienia się. Japonja pokonała Rosję, a Chiny zrzuciły zdegenerowaną dynastję Mandżusów i z monarchji stały się republiką. Na stanowisko wodza wysunął się nie monarcha, ale filozof o wielkim zmyśle politycznym, Sun Yat Sen. W Europie pojawiło się hasło o „żółtem niebezpieczeństwie”.

Na tem oto tle przemian wysunęła się postać Wang Czing Wey'a, będącego wówczas studentem ekonomji na uniwersytecie w Nogawa w Japonji. Widząc przed sobą rozmach Japonji a równocześnie bezsilność wobec mocarstw europejskich oraz USA, Wang Czing Wey z całą namietnością młodości i temperamentem charakteryzującym jego osobistość rzucił się w wir walki rewolucyjnej, celującej do zmiany stosunków w kraju od sanych podstaw. W założonym w Japonji piśmie radykalnym „Minpao” ukazywały się jego artykuły pełne temperamentu, w których agresywnie występował wobec ustroju monarchistycznego. Tem samem stał się zwolennikiem idei Sun Yat Sena i wyznawcą współpracy pomiędzy Chinami a Japonją.

Teza o współpracy Chin z Japonją była niby jego credo politycznym. Nie znaczy to, jakoby był on ugodowcem wobec Chin. Miał on przede wszystkim interesy Chin przed oczyma. Były czasy, kiedy Wang Czing Wey uważał, że wojna z Japonją ma nawet swoje plusy dla Chin. Będąc premierem Chin i współpracując z marszałkiem Cziang Kai Sze i Wang Czing Wey zaznaczył, że „przez walkę z Japonją młodzież chińska moralnie i duchowo odrodzi się i zrozumie, że tylko nauka Sun Yat Sena jest dźwignią dla Chin”. Wang Czing Wey był też prze-



Wang-Czing-Wey zmarł 10 bm. w wieku 62 lat.

Tito żąda od aljantów zwrotu 4-ch parowców Lloyd.

Budapeszt, 25 listopada. Według wiadomości, podanej przez rozgłośnie Tita, zażądał on od brytyjskiej misji wojskowej podjęcia kroków w aljantów, celem zwrotienia 4-ch parowców komunikacyjnych jugosłowiańskiego Lloyd'u o pojemności około 20.000 bnt.

Parowce te kursują obecnie w konwojach aljanckich i Tito chce, aby oddano je do dyspozycji komitetowi. Tito zaznaczył, że sprawa ta jest w najwyższym stopniu pilna i zażądał od aljantów, aby wydali statki aż do 15 grudnia.

Agenci sowieccy reżyserami powstania Kurdów.

Sztokholm, 25 listopada. Radjo teherańskie doniosło, że pomiędzy rządem irańskim a rządem Iraku doszło do podpisania umowy, na podstawie której osłgnąć się zamierza ściślejszą współpracę pomiędzy władzami granicznymi obu tych krajów celem wykonywania nadzoru nad Kurdami, którzy bardzo często przepędzają trzody swe przez granice.

Przy tej okazji radjo teherańskie porusza ponownie kwestję rewolty tego plemienia wędrującego, żyjącego w północno-zachodnim Iranie, okupowanym przez bolszewików. Wynika z tego, że władze irańskie nie zdolały dotąd jeszcze pochwycić owych Kurdów, którzy brali udział w powstaniu, jakkolwiek szach irański ogłosił tymczasem już amnestję dla winowajców. Ponadto mówi się o tem, że rewoltę wśród Kurdów wywołali agenci obcy. Ponieważ sowieckie władze okupacyjne nie udzielają obojczykom zezwolenia na wjazd do strefy administrowanej przez Sowiety i ponieważ ściśle przestrzegają, aby żadne osoby narodowości obcej nie przedostawały się na te obszary, stąd też nie ulega żadnej wątpliwości, że w danym wypadku chodzi o agentów bolszewickich.

Bitwa pod Akwizgranem stoi pod znakiem niemieckich kontrataków.

Niemcy zdobyli z powrotem szereg miejscowości. — Aljancka grupa pancerna wtargnęła do Strassburga. — W rejonie Mühlhausen otoczone siły aljanckie usiłują wydostać się z pierścienia. — Londyn i Leodjum nadal pod ostrzałem broni „V”. — Na Węgrzech i pod Libawą toczą się silne walki.

Berlin, 25 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 24 listopada 1944.

Na zmniejszonym przyczółku mostowym nad Mozą na południowo-wschód od Helmond grenadjerzy nasi odparli w ostatnich dniach liczne ataki brytyjskie.

Ciężka bitwa w rejonie Akwizgranu stała wczoraj pod znakiem własnych skutecznych przeciwności na całym prawym okrędku naszego frontu obronnego. Gre-

nadjerzy, grenadjerzy ludowi i oddziały pancerna odzyskali szereg miejscowości i oczyszcili je z nieprzyjaciela. Ataki północno-amerykańskie, podejmowane kilkakrotnie w rejonie środkowym i na lewym okrędku tego obszaru bojowego załamały się w naszym ogniu. Tylko pod Eschweiler i na południowo-wschód stamtąd nieprzyjaciel zdołał nieznacznie wtargnąć na nasze pola walki.

Na obszarze Metz załogi kilku urządzeń fortyfikacyjnych trzymają się Jesz-

cze dalej na stanowiskach mimo gwałtownych ataków nieprzyjacielskich.

We wschodniej Lotaryngji sytuacja przy ożywionej lokalnej działalności bojowej uległa nieistotnym zmianom. Z obu stron dolnych Wogezów wojska nasze powstrzymały napierającego przeciwnika i wyparły go w przeciwnościach.

Nieprzyjacielskiej grupie pancernej, operującej z Zabern, udało się przebić przez nasze ubezpieczenia i wdrzeć do miasta Strassburga.

Natarcia przeciwnika w rejonie Bramy Burgundzkiej rozbito. Rygiel zaporowy naszych wojsk nad granicą szwajcarską wzmocniono energicznymi wypadami. Siły nieprzyjacielskie, odcięte w rejonie Miluzy, nadaremnie próbowały wylamać się w kierunku zachodnim i północno-zachodnim. Nasze ataki prowadzone z rejonu na południowo-wschód od Miluzy, czynią dobre postępy.

Obszar wielkiego Londynu i dzielnica przemysłowe Leodjum znajdowały się za dnia i nocą pod silniejszym ostrzałem broni dalekonośnej.

Na wschodnim krańcu Apeninu Etruskiego 8-ma armia brytyjska przy silnym udziale materiałów napierała skoncentrowanym trzonem swych sił na jedną jedyną dywizję niemiecką, próbując sforsować dominujące przełamanie na równinie. Użyta tam do akcji 26 dywizja pancerna pod dowództwem pułkownika Crasemana wraz z podległymi formacjami w przykładowej nieugiętości utrzymała jednolitość swego frontu. Zacięte walki obronne toczą się dalej.

Na Bałkanach wojska nasze w rejonie Skutari i Podgoricy rozbiły liczne natarcia nieprzyjacielskie.

Na Węgrzech południowych formacje nasze na nowym froncie obronnym na południe od miejscowości Apatinu i Batina odparły bolszewików w dalszym ciągu nacierających znacznymi siłami.

Pomiędzy Budapesztem a górami Matra również wczoraj załamały się dzięki zaciętej obronie i przeciwoatakowi naszych wojsk przy skutecznym poparciu lotnictwa wszystkie próby przełamania, podejmowane przez bolszewików przy poparciu licznych czołgów. Ponownie zniszczono tutaj 35 czołgów nieprzyjacielskich.

Na południe od Miskoicu kilka ataków bolszewickich utknęło w ogniu obronnym. We wschodniej części doliny udały się przeciwnikowi nieznaczne włamanie.

Na północny zachód od Ungvaru bolszewicy znacznymi siłami przystąpili do ataków. Powstrzymano ich na pozycjach zaporowych.

Na północnym odcinku na wschód od Libawy aż po rejon miasta Autz rozgorzała ponownie, przy niezwykłym silnym udziale materiałów, bitwa obronna. Wszystkie natarcia bolszewickie rozbiły się za wyjątkiem nieznacznych włamań o nieugiętą postawę naszych wypróbowanych w boju dywizji.

W Kurlandji zniszczono wczoraj 50 czołgów nieprzyjacielskich.

Na półwyspie Sworbe dzielna załoga, w obliczu kilkakrotnie przeważającego nieprzyjaciela cofnęła się w walkach na południowy cypel półwyspu. Pozycje nieprzyjacielskie przez cały dzień znajdowały się pod ciężkim ogniem jednostek naszej marynarki wojennej, mimo nieustannych ataków sowieckich bombowców i samolotów torpedowych.

Słabsze formacje anglo-amerykańskiego lotnictwa terrorystycznego zrzucały przez zwarta pokrywą chmur z dnia bombę na Niemcy zachodnie, a w nocy tu i ówdzie na rejon Niemiec północno-zachodnich i środkowych.



Nowoczesna dzielnica Nankinu; na drugim planie widoczne drapacze chmur.

konany, że Chiny długo kontynuować mogą opór przeciw Japonii, przytaczając na stwierdzenie tego następujące argumenty:

Chin nie można blokować, gdyż są krajem wybitnie rolniczym. Nawet i na wypadek zajęcia większej części obszaru chińskiego przez Japończyków, co doprowadziłoby do podziału kraju na dwie części, Chiny nie zostałyby pozbawione połączeń morskich, gdyż pozostałoby im oparcie o morze Indyjskie z portem Rangoonie w Burmie. Przez stawianie oporu Japończykom Wang Czing Wey chciał zadokumentować siłę Chin i zmuszenie Japończyków do zapoznania się z nią. Oczywiście nie mógł on 8 do 10 lat temu — gdy poglądy te wypowiadał — przewidzieć, że kiedyś tak gruntośnie, jak obecnie, zmieni się oblicze strategiczne na Dalekim Wschodzie, gdyż oparcie się Chin o morze Indyjskie stało się iluzorycznym. Wang Czing Wey był swego czasu również przekonany, i przekonaniu temu dał publicznie wyraz, że „Japończycy nie są w stanie drogą operacji wojskowych złamać chińską wolę oporu”. Nie mniej był też przekonany, że „Chiny nie dokonają załamania się Japonii” — Ostrzegając Chińczyków-patriotów lekceważących siłę Japonii. Wang Czing Wey więc przewidywał, że wojna chińsko-japońska będzie bardzo żmudna i przeciągająca się, przyczem ostateczny wynik jej dla Chin wydawał mu się być bardzo wątpliwym. Obserwując przebieg wojny uważał, że wojnę należy zakończyć kompromisem. Wysiwał tą myśl tem bardziej, gdyż nieuniknionym wydawał mu się wybuch konfliktu w Europie, który zaangażuje popierające jeszcze Chiny wobec Japonii mocarstwa europejskie i U. S. A. do tego stopnia, iż porzucą Chiny. Zresztą podkreślał on stale, że pomoc obca Chinom nie jest udzielana ze względów altruistycznych, lecz wyłącznie egoistycznych.

„Wojska chińskie” — tak twierdził Wang Czing Wey — „walcząc z Japonią, prowadzą wojnę w interesie obcych mocarstw”. Swemu własnemu otoczeniu podejrzewającemu go jako „drajaka”, jak też samemu marszałkowi Cziang Kai Szekowi radził, by fakt istniejącego jeszcze poparcia Chin przez obce mocarstwa wykorzystano w rokowaniach s Japonią jako atut, celem osiągnięcia korzystnych warunków pokojowych. Ciekawym jest, że Wang Czing Wey'owi wolno było wypowiadać się tak otwarcie w czasie, kiedy marszałek Cziang Kai Szek każdego Chińczyka, znanego ze skłonności do kompromisu z Japonią polecał rozstrzelać. Jeżeli nie usunął Wang Czing Wey'a mimo, że raz już on rozstał się z nim, to widocznie dlatego, że nietylko cenili go jako tęga głowę, ale w gruncie rzeczy zrozumieli, że w zapatrywaniach Wang Czing Wey'a tkwiło wiele racji. Od koncepcji współpracy Chin z Japonią Wang Czing Wey nie odstąpił, aczkolwiek byłby przypłacił ją życiem, gdyż dwa razy doknano na niego zamachu.

Kiedy zanośli się na konflikt europejski, Wang Czing Wey opuścił pod koniec 1938 roku kwaterę Cziang Kai Szeka i udał się do Japonii. Fakt ten w całym świecie wywołał wielką sensację, szczególnie na Dalekim Wschodzie. W Japonii zaś wywołał entuzjazm, gdyż słusznie upatrywano w nim borsokopy na rychłe i korzystne zakończenie wojny. Ówczesny rząd japoński niebawem po zerwaniu Wang Czing Wey'a z Cziang Kai Szekiem nie ośmięzkał zwrócić się do Cziang Kai Szeka z propozycją zawarcia kompromisu pod następującymi trzema warunkami:

Japończykom bez wszelkich przeszkód wolno będzie pracować w Chinach, współpraca pomiędzy Chinami i Japonią w ramach paktu antykominternowskiego, współpraca w dziedzinie gospodarczej. Wang Czing Wey zwał marszałka Cziang Kai Szeka do przyjęcia tej propozycji i ofiarował się jako pośrednik w rokowaniach. Równocześnie wysłał partję Kuomintangu do porzucenia opozycji wobec Japonii i do pójścia na porozumienie. Jako jedyny warunek ze swej strony Wang Czing Wey wysuwał wobec Japonii wycofanie wojsk z Chin. Krok Wang Czing Wey'a pozostał bez skutku, bowiem Cziang Kai Szek propozycji japońskiej nie przyjął, a Kuomintang wykluczył go ze swych szeregów partyjnych. Ciekawym jest, że Cziang Kai Szek na konferencji partyjnej wystąpił z projektem łagodniejszego potraktowania Wang Czing Wey'a.

Decyzję marszałka i partji Kuomintangu rozdał u Wang Czing Wey'a kontrdecyzję. W lecie 1939 r. wraca do Szanghaju i zakłada tam z zrzeszenia swych zwolenników nową partję Kuomintang, tworząc sobie w ten sposób platformę do działania na szerszą skalę. Niecałe pół roku później tworzy w Tsingtau już nowy,

Demonstracje przeciwko obowiązkowej służbie wojskowej w Kanadzie.

Sztokholm, 25 listopada. Jak podaje agencja Reutersa z Quebecu, odbył się tam w czwartek wieczorem pochód 7.000 ludzi, którzy szli przez ulice z chorągiewkami i trans-

parentami, zaopatrzeni w następujący napis:

„Precz z obowiązkową służbą wojskową” itd. itd. Na wystawie sklepowej pewnej lokalnej gazety wybito dwie szyby.

Kryzys w Kanadzie zatacza coraz szersze kręgi.

Minister lotnictwa Power zgłosił dymisję.

Sztokholm, 25 listopada. Kwestja nowych krwawych ofiar Kanady na zamorskich terenach wojennych doprowadziła do daleko posuniętych różnic zdań w Kanadzie, które w ostatnich dniach doszły do zastrzeżenia o charakterze kryzysowym.

Już przed kilku tygodniami ustąpił minister wojny z powodu sprawy przymusowej rekrutacji. Obecnie premier Mackenzie King przedłożył Izbie poselskiej zarządzenie gabinetu, według którego należy oddać do dyspozycji 16.000 rekrutów kanadyjskich do służby za morzem, przyczem powołani mogą być wysłani nietylko na europejskie tereny wojenne, ale także na inne, łącznie z oceanem Spokojnym.

W uzasadnieniu nowego ministra wojny generała Andrew Mac Naughtona Interogującym było stwierdzenie, że zgłoszenia ochotników nie były wystarczające dla pokrycia ogromnych strat na europejskich terenach wojennych. Minister był zmuszony przyznać, że straty piechoty na terenie wojennym zachodnio-europejskim i włoskim były wyższe niż przewidziano. Jeżeli straty będą utrzymywać się dalej na tej samej wysokości, wówczas rychno zaznaczy się brak posiłków.

Zarządzenie gabinetu spotkało się w Izbie

poselskiej z bardzo podzielonym przyjęciem. Według doniesienia agencji Reutersa, kilku zwolenników rządu powitało je oklaskami, podczas gdy członkowie opozycji wołali częściowo „hurra”, a częściowo „precz”. Postępowi konserwatyści, którzy opowiadali się za wzmocnioną rekrutacją przymusową, utworzyli nowy rząd, ponieważ Mackenzie King stracił ich zaufanie. Jak donosi agencja Reutersa z Ottawy, Mackenzie King postawił w międzyczasie kwestję zaufania. Minister lotnictwa Power zgłosił dymisję, ponieważ jest przeciwnikiem przymusowej rekrutacji dla służby zamorskiej. Dalszych 5-ciu lub 6-ciu ministrów miało zagrozić ustąpieniem, ponieważ nie zgadzają się ze szczegółami projektów rządowych.

W Quebec doszło do demonstracji ulicznych, w których brały udział setki młodych mężczyzn, niosących transparenty z napisami „Precz z obowiązkową służbą wojskową”. W jednym z dzienników wybito szyby. Wypadki te świadczą o wzroście opozycji ludności kanadyjskiej przeciw metodom Anglo-Amerykanów, którzy nadużywają Kanadyjczyków jako narodu pomocniczego i każą im przelewać krew na odległych polach walk.

Japońskie lotnictwo znów zatopilo dwa amerykańskie okręty linjowe.

Tokio, 25 listopada. Nowe ataki lotnictwa japońskiego na konwój aljancki na wodach na wschód od wyspy Mindanao (Filipiny), dokonane w dniach od 21 do 25 listopada, doprowadziły do zatopienia 2-ech okrętów linjowych i jednego krążownika lub kontrtorpedowca.

Pozatem uszkodzono, jak podaje w dniu dzisiejszym główna kwatera cesarska, 1 amerykański lotniskowiec. Z głównej kwatery cesarskiej zakomunikowano następnie,

„chiński rząd narodowy” i ogłasza Chiny jako republikę ze stolicą w Nankinie. — Postanawia również sformowanie własnych sił zbrojnych, wypowiada Cziang Kai Szekowi otwartą walkę, wzywając jego urzędników państwowych do zgłoszenia się w Nankinie celem objęcia funkcji państwowych. Czungking, podejmując rzuconą rękawicę, nie uznaje jego rządu i prosi wszystkie państwa, by również tego nie uczyniły.

W międzyczasie Japonia ujawnia całkiem jasno swe plany na Dalekim Wschodzie i tem samym wobec Chin. Wang Czing Wey widzi, że Japonia nie ma zamiaru uczynić z Chin kolonii. Wang Czing Wey przekonuje się, że rola Chin w japońskiej koncepcji utworzenia „strefy dobrobytu” na kontynencie azjatyckim odpowiada chińskim aspiracjom mocarstwowym i narodowym, tak że ostatecznie zacieśnia stosunek z Japonią do formy przymierza. W 1942 r. Chiny Narodowe wypowiadają Anglosasom wojnę a kontyngenty nowoutworzonej armii chińskiej walczą ramię przy ramieniu po stronie Japonii. Tokio w postaci odstąpienia zdobytych dawnych obcych koncesji Chinom daje Wang Czing Wey'owi i jego rządowi rekinie na to, iż nie chce zamienić imperjalizmu anglo-saskiego swoim własnym. Udowodnia przez to wobec całego świata, iż prowadzi politykę azjatycką, uwzględniającą w równej mierze interesy własne jak i chińskie. Polityka ta odpowiada Chinom.

Oddawaniem koncesji Japończycy zagrali na bardzo czulej strunie Chińczyków, stanowi to też decydujący przełom w stosunkach na Dale-

kim Wschodzie, znaczenia którego my Europejczycy nawet w przybliżeniu nie jesteśmy w stanie zrozumieć i ocenić. Nic też dziwnego, iż od dwóch lat pozycja Cziang Kai Szeka wobec Japonii staje się coraz słabszą. Naród chiński pojmuję, że Japonia nie jest jego właściwym wrogiem. Cały szereg najlepszych generałów Cziang Kai Szeka wraz z armiami poszło właśnie, po odstąpieniu Chinom koncesji z powrotem, śladem Wang Czing Wey'a, i odmówiło marszałkowi dalszego posłuszeństwa. Coraz szersze kręgi narodu chińskiego pojmują, że polityka marszałka Cziang Kai Szeka nie służy interesom Chin, a on sam popelnia wielki błąd.

Nie wiadomo, jak długo jeszcze Cziang Kai Szek pozostanie przy kontynuowaniu walki z Japonią — Tokio wciąż jeszcze nie porzuciło myśli porozumienia się z nim, — pewne jest już, że szanse wygrania jej dla Chin zagięły zupełnie.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że marszałek Cziang Kai Szek jest tęgą głową i bardzo zdolnym politykiem i wojskowym. Nie można mu też odmówić kwalifikacji na wodza narodu; ma on również swe zasługi wobec narodu chińskiego, ale okazuje się, że nie dorównuje swemu przeciwnikowi Wang Czing Wey'owi w genialności instynktu politycznego. Wydarzenia potwierdzają niezaprzeczalnie, że Wang Czing Wey miał rację. Wystawiły go na piedestał słuszności ideowej i politycznej. My jako ludzie kontynentalni zamknęci w ciasnych zapatrywaniach

może faktu tego nie potrafimy dokładnie zrozumieć, natomiast Anglicy lepiej orientujący się w sprawach azjatyckich w tych dniach poświadczili Cziang Kai Szekowi, jak stwierdza pewna gazeta, że „zawiodł on jako zjednoczyciel Chin”. Wang Czing Wey jest stwórcą i realizatorem nowoczesnej wspólnoty pomiędzy narodami i państwami Chin i Japonii. Zmarł on, ale dzieło jego pozostaje, gdyż jest ono żywotne i odpowiada wymogom czasu na Dalekim Wschodzie. Dzieło to kontynuowane będzie przez następcę, prezydenta Czenhungpo, który zawiadomił, iż rządzić będzie według następujących wytycznych:

1. Dopóki nie pokonamy zostanie całkowicie imperjalizm anglo-amerykański Chiny kontynuować będą walkę przeciw Anglii i USA, gdyż w innym razie uwolnienie Wielkiej Azji byłoby niemożliwym.

2. Zgodnie z planem Wang Czing Wey'a Chiny Narodowe nie będą szczydzić żadnego trudu i wysiłku, by wzmocnić współpracę pomiędzy Chinami a Japonią.

3. Będą wyteżone wszystkie siły, aby wojnę wielką azjatycką kontynuować.

Może być, że Czenhungpo — nam Europejczycy kom osobistość nieznaną — nie jest w stanie zastąpić Wang Czing Wey'a i nie dorównuje mu w genialności woli i czynu, ale to jest nieistotne. Najważniejszem jest, że dla Chin wyznaczona została droga, która prowadzi do pomysłowej przyszłości.

ERRATA.

W artykule p. t. „Jak wyglądał dziś Włochy?”, umieszczonym we wczorajszym numerze naszego pisma, zaszła omyłka. Mianowicie w ostatnim ustępie na stronie 2 w pierwszym zdaniu zamiast „Berliner Tagblatt” winno być: „Berner Tagblatt”.

KRONIKA

LISTOPAD
25
Sobota

Dziś: Katarzyna p.
Jutro: Grzegorz

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.00 do 8.45

Z pomocą rzemieślnikom uchoǳcom z Warszawy.

Komitet Rzemieślniczy na miasto Kraków dla niesienia pomocy uchoǳcom-rzemieślnikom z Warszawy swraca się do ogółu zatrudnionych w iniejszych firmach rzemieślniczych i przemysłowych pracowników z następującym zawiadomieniem:

Komitet udziela pomocy nie tylko samodzielnym rzemieślnikom (mistrzom)-uchoǳcom i ich rodzinom, ale także w dniej mierze, bo przekraczającej 50 proc., również robotnikom i ich rodzinom, którzy się masowo do naszego Komitetu o pomoc zgłaszają.

Dlatego Komitet swraca się do ogółu Pracowników z proǳbą, aby ci wszyscy, którzy pracują, ofiarowali swój zarobek, licząc za godziny pracy tygodniowo, na rzecz pomocy dla swoich kolegów warszawskich.

Zbrane w ten sposób w poszczególne firmy i Zespoły Pracy ofiary w gotówce czy w naturze, prosimy składać w biurach Komitetu ul. Sławkowska 13/15 II. p., pokój Nr. 20 od godz. 2—5 popoł.

Komitet Rzemieślniczy na m. Kraków.

Uwaga na przejazdach kolejowych i drogowych.

Generalna Dyrekcja Kolei Wschodnich donosi: Z przyczyn wywołanych koniecznościami wojennymi, musiano zmieǳ oświeceniem znacznej części szpór kolejowych i niebieskich sygnatów świetlnych na przejazdach drogowych.

Celem uniknięcia wypadków, wzywa się więc wszystkich korzystających z przejazdów drogowych do zwracania bacniejszej uwagi przy zbliżaniu się do torów kolejowych.

Kronika wydarzeń...

Pod samochodem.

Zeman Franciszka, lat 49 (św. Sebastjana 9), przechodząc ul. Baszowa, dostała się pod samochód, doznając poranienia głowy oraz ogólnych potłuczek. Ofierze wypadku udzieliło pomocy Pogotowie Ratunkowe.

Na jezdni...

Mikado Kazimierz (Tonie 89) został przejechany przez turmanke, doznając złamania kości prawej stopy. Po udziale pomocy przez Pogotowie Rat. ofiarę wypadku skierowano do szpitala.

Pobite przez mężów...

Grodzicka Agnieszka, lat 34 (Limanowskiego 13), została pobita dotkliwie przez męża, doznając poranienia głowy. — Również Sroka Zofja, lat 31, (Meiselsa 16), została pobita przez męża, odnosząc obrażenia całego ciała. W obydwu wypadkach pomocy udzieliło pobitym Pogotowie Rat.

Przy pracy...

Sinsarczyk Franciszka, l. 63 (Ks. Józera 54a), podczas pracy doznała zgniecenia klatki piersiowej oraz kości miednicy. Ofierze nieostrożności udzielił pomocy lekarz Pogotowia Ratunkowego.

Z broku należytej opieki...

3-letnia Zbroja Marja (Mazowiecka 55), manipulując przy kontakcie elektrycznym, spowodowała krótkie spiećcie i doznała poparzeń I i II stopnia palców, u obydwu rąk. Niezależnie udzieliło pomocy Pogotowie Ratunkowe.

W szkole fachowców chemików przy ul. Karola Olszewskiego w Krakowie.

Rozpoczął się smary ścieǳ w Szkole Fachowej chemotechnicznej. Długo, wysoko stały. Na specjalnych krzesłach siedzi młodzieǳ obojga pól. Skupione twarze. Na stołach przyrządy — retorty, „erslenmajerki“, zlewki. Gdzie indziej zmów

praca. W jednej z sal trafiamy na wykłād z higieny. Wykłādowczyni omawia właǳnie koǳce i system krwionośny. Higiena zawodowa. Jakokkolwiek napiwający element rekrutuje się z różnych szkół, a już tem samem znajduje się



W laboratorium szkolnem.



Wykonywanie doświadczenia.

na gazowym ogniu farzy się tygielek z ogniotrwałej porcelany. Tam pod klozsem precyzyjna waga.

Jest to szkoła o typie wstępnym do wyższych zakładów naukowych, niestety niedostępnych w obecnych warunkach wojennych. Wstąpienie do niej wymaga przygotowania conajmniej trzech klas gimnazjum dawnego typu oraz egzaminu wstępnego. Poza tem wymagane jest odbycie przed wstąpieniem dwuletniej praktyki zawodowej. Jest to bardzo ważne, jeśli weźmie się pod uwagę, że szkoła daje narybek pracowników aptek, laboratoriów lekarskich, pracowni elektrochemicznych, a dalej do wielu dziedzin wielkiego przemysłu. Nauka trwa 2 lata, a kandydaci przyjmowani są od osiemnastego roku życia. W obecnej chwili kurs szkolny przechodzi około 350 uczniów i uczennic.

Wyposażenie szkoły w materiał laboratoryjny jest dość korzystne, gdyż szkoła mieści się w dawnym zakładzie chemicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— Czy tak krótki okres nauki pozwala na opanowanie przedmiotów przewidzianych programem.

— To prawda, że kurs jest krótki, ale w zupełności wystarczy — odpowiada jeden z asystentów — słuchacze sami przykładają się do należytego opanowania całości.

— Jakie stanowiska mogą objąć absolwenci?

— Kobiety otrzymują pracę w laboratoriach przeważnie jednak zatrudniane są jako siły pomocnicze. Mężczyźni natomiast obejmują stanowiska kierownicze.

— Czy są możliwości otrzymania pracy u nas?

— Tak należy stwierdzić, że znaczna większość znajduje zatrudnienie na terenie Gub. Gen.

Kurs nauki jest pomyślany w ten sposób, aby dawał możność obejmowania kierowniczych stanowisk. Jednym z zasadniczych przedmiotów jest organizacja przedsiębiorstw.

Przechodzimy przez kilka sal. Wszędzie wre

na różnym poziomie, wykłād cieszą się dużem zainteresowaniem.

Przy Szkole fachowej chemotechnicznej latwiej klasa laborantek obejmująca kurs półtoraroczny. Przyjmowane są do niej kandydatki od lat czterdziestu.

J. Hnicka i J. Przada śpiewają w Błękitnej Sali.

(m) Julia Hnicka i Józef Przada, para znanych artystów, którym ostatnio ich występ w Krakowie i w miastach podhalańskich przyniósł zasłużone sukcesy, wystąpią jutro (niedziela, dnia 26



J. Przada.



J. Hnicka.

bm.) w Błękitnej Sali Filharmonji krakowskiej, w koncercie wokalnym.

Artyści wystąpią z doborowym programem — wyjątki z oper, pieśni i arje operetkowe takich kompozytorów, jak: Leoncavallo, Moniuszko, Mozart, Puccini, Ródycki, Strauss i Verdi — śpiewane solo lub w duecie.

Akompanjować śpiewakom będzie Jerzy Szczek, utalentowany pianista.

Czysty dechód i koncertu przeznaczony jest na rzecz pomocy artystom z Warszawy. Początek punktualnie o godz. 18.

Ze scen i estrad Krakowa.

VI. Koncert Symfoniczny w Filharmonji G. G.

(m) Jutro, t. j. w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 10.30 odegracie się w Filharmonji G. G. (kino Urania, Westring 34) VI. Koncert Symfoniczny.

W programie utwory Moniuszki, Liszta, Wagnera i Moskowskiego.

Orkiestra Filharmonji dyrygować będzie Adam Dołżycki, mł. jako solista wystąpi Juljan v. Karolyi (Budapeszt).

Wieczór Chopinowski.

(m) Solista jutrzejszego koncertu symfonicznego, Juljan v. Karolyi z Budapesztu wystąpi w poniedziałek, dnia 27 bm. w Filharmonji GG. w sali kino Urania z recitalem Chopinowskim.

Bogato i ciekawie zastawiony program recitalu zachęca zapewne wielu melomanów krakowskich do usłyszenia artysty węgierskiego, bawiącego goǳinnie w Krakowie.

Początek koncertu o godz. 17.30.

„Uczmy się słuchać muzyki“ — audycja muzyczna K. P. T. K.

(m) Tematem tej audycji, w dniu jutrzejszym o godzinie 10 przedpołudniem organizuje Krakowski Pański Teatr Kukulek (Stradom 15) — będą utwory Fryderyka Chopina.

W programie utwory fortepianowe, skrzypcowe, tańca, pieśń solowa i chóralna.

Wykonawcy: Zofja Wunach-Pawilkowska — sopran, Krytyna Sroga, Irana Markiewicz — taniec, prof. Wacław Lewandowski — fortepian, Emil Filipowski — skrzypce, Adam Góler — akompaniament oraz chór męski Krakowskiego Pańskiego Teatru Kukulek pod dyr. Czesława Kozaka.

Słowa wiążące dyr. Marjana Mikuty.

Występy artystów w Kawiarni Teatralnej

(m) W nowoutwartej Kawiarni Teatralnej (ul. Szpitalna 38 vis-a-vis b. Teatru Miejskiego) rozpoczynają się występy artystów.

Dzisiaj i jutro (25 i 26 bm.) o godz. 17-ej wystąpią w Kawiarni Teatralnej: Heals Dylantka, ulubienica publiczności krakowskiej, w przebojowym repertuarze swych piosenek, Antoni Janaszek, znakomity warszawski recytator i piosenkarz, Walenty Kulmiński, utalentowany baryton b. Opery Warszawskiej i Pawrzyński Zywolowski, znany gitarzysta Chóru Dana.

Akompaniować im będzie Irena Rogozińska.

Początek tej ciekawie zapowiadającej się imprezy naznaczony jest w oba dni na godz. 17-tą.

IMPREZY ARTYSTYCZNE: Sobota, 25 listopada 1944.

Stary Teatr (Zrzeszenie Artystów Scen Polskich), plac Szczepański 1, godz. 16: Premiera opery Stanisława Moniuszki „Halka“.

Krakowski Pański Teatr Kukulek, Stradom 15, godz. 17: „Pojedynek czarodziejów“ (Nemo i Ramigani).

Kawiarnia Teatralna, Szpitalna 38, godz. 17: Występy Artystów — „rewja“ piosenki i muzyki.

Kawiarnia „Pan!“, ul. św. Jana, godz. 17: Janina Jabłońska — śpiewa i recytuje.

Niedziela, 26 listopada 1944.

Filharmonja G. G. (sala kino Urania), godz. 10.30: VI. Koncert Symfoniczny. W programie utwory Moniuszki, Liszta, Wagnera, Noskowskiego. Dyryguje Adam Dołżycki. Godz. 16 (sala Błękitna): Koncert wokalny na rzecz pomocy artystom warszawskim. Wykonawcy: Julia Hnicka i Józef Przada. Akompanjuje Jerzy Szczek.

Stary Teatr (Zrzeszenie Artystów Scen Polskich), pl. Szczepański 1, godz. 12: II. Parank artystyczny — rewja piosenki, humoru i tańca.

Godz. 18: Wzniesienie dramatu T. Rittnera „W małym domu“.

Godz. 17: Dramat T. Rittnera „W małym domu“.

Krakowski Pański Teatr Kukulek, Stradom 15, godz. 10: Audycja muzyczna. W programie utwory Fr. Chopina. Występy solistów.

Godz. 17: „Pojedynek czarodziejów“ (Nemo i Ramigani).

Kawiarnia Teatralna, Szpitalna 38, godz. 17: Występy Artystów — „rewja“ piosenki i muzyki.

Kawiarnia „Pan!“, ul. św. Jana, godz. 17: Janina Jabłońska — śpiewa i recytuje.

A. Szybowlcz

Królewski dar.

Nowela.

W mroku nadchodzącego, letniego wieczoru jarzyły się światłem duże okna willi. Podjazd do kamiennego podestu, prowadzącego do głównego wejścia — był jeszcze pusty, ale Martin wiedział, że za godzinę wypełni się on luksusowymi samochodami.

Nie był gościem w willi Talmondów. Martin był prywatnym detektywem, którego specjalnością było strzeżenie przed kradzieżą cennych klejnotów. Martin spędził większość życia na wypełnianiu swych obowiązków, a wykonywał je tak sumiennie i skutecznie, że stał się postrachem „niebieskich ptaków“.

To też gdy multimilioner Talmond postanowił sprezentować znajomym najnowszy nabytek do swej znanej w świecie kolekcji klejnotów, przedewszystkiem zawezwał na naradę Martina. W wyniku tego Martin stał dzisiaj w gabinecie Talmonda, a za jego plecami w maszynowym safesie spoczywała brylantowa kolja, która ongiś ozdabiała szyję królowej Marji Antoniny.

Martin był artystą w swoim zawodzie. Znał się też na klejnotach, miał na pamięć ich historje. I dzisiaj ani przez chwilę nie przestał myśleć o cennej, historycznej kolji. Nie wiadomo jednak, czy Talmond z takim spokojem oczekiwałby swych gości w salonie, gdyby znał myśli Martina.

Myśli... Cóż może więcej dreczyć człowieka ponad świadomość, że stanął już u schyłku dni swego życia? A jednak więcej od samej świadomości bolała słowa wypowiedziane przez ukochaną usta... Martin kochał Jolę — opętanicą, ostatnią miłością mężczyzny. On, pięćdziesięcioletni mężczyzna nie mógł sobie wyobrazić życia bez dwudziestoletniej dziewczyny. A Jola?

— Tak Fredzie, za wszystko trzeba płacić...

— Wszystko, co posiadam, będzie twoje!.. Nie jestem biedny Na moim koncie w banku figuruje kilkudziesiąt tysięcy. Dam ci wszystko, co zechcesz.

— Wszystko?! I zrobiłbyś wszystko, aby mnie posiadać?

— Tak Jolo. Zawsze dotrzymuję słowa.

— Więc dajesz słowo? Dobrze, będziesz mnie miał...

Fred Martin wyciąga ręce, patrząc w nią rozkochanym wzrokiem, a Jola ciągnie:

— Będziesz mnie miał — jeśli dasz mi kolję Marji Antoniny!

Ręce Martina cofnęły się, jak gdyby kazano im wypełnić zbrodnię. Dopiero po dłuższej chwili odezwał się:

— Nie jestem tak bogaty, aby ofiarować ci dar królewski. Poza tem Talmond nie sprzedałby kolji.

— Dałeś słowo.

— Oh! przecież miałem na myśli wszystko, co posiadam!

— Zapomniałeś, że oprócz kilkudziesięciu tysięcy na koncie masz ponad pięćdziesiąt lat. Czy ty wiesz, jaką przepaść tworzy różnica lat między kochankami? To rewolucja w życiu, w intymnym życiu. Jeśli miałeś odwagę na skoczenie w przepaść miłości, zdobądź się na tyle silnej woli, aby zerwać dotychczasowe... npeodobania — i czerpać zaczynj życie pełnem rękoma. Za dziesięć lat żadna kobieta nie spojrzy na ciebie, ale przez te dziesięć lat moge dać ci szczęście.

— Jolo! Dałbym resztę lat mego życia, aby spełnić twój kaprys, ale nie jestem w stanie dać ci tej kolji.

— Więc mnie nie kochasz...

— Kocham, jak opętaniec, ale żądając niemożliwości wykazujesz, że tobie zupełnie nie zależy na mnie.

— Jeszcze nie kocham, Fredzie, ale gdybyś dał taki wielki dowód miłości, możebym i pokochała. Nie dla siebie żądam tego królewskiego daru.

— Nie dla siebie?!

Martin z przerażeniem wysłuchał opowieści Joli. Więc ona była przyuęta w ręku szajki złodziei klejnotów? Kolja Marji Antoniny miała być ceną jej wolności.

— Słuchaj Jolo, powiedz mi coś bliźszego o tych lotrach — mówi Fred. — Postaram się ich unieszkodliwić.

— Nie, Fredzie. Byłam uczciwa w stosunku do ciebie. Powiedziałam prawdę, ale ich nie schwytasz wszystkich. Gdybym popełniła zdradę — zemdlałoby się nawet na krańcach świata. Dasz mi kolję — będę wolna i może z czasem

pokocham ciebie. Może zapomnę o różnicy wieku...

*

Limuzyny zajeżdżają. Martin stoi przy oknie. Za nim w safesie spoczywa królewska kolja. Ta kolja jest ceną Joli.

Willi wypełnia się gwarem głosów. Wskazówki na tarczy zegara wloką się niemilosierdzie długo. Martin spogląda na zegar co chwilę — i czeka. Już za kilkanaście minut przyjdzie Talmond i otworzy safes, potem razem z Martinem przejdą do gości, aby pokazać im klejnot.

— No, gotów pan panie Martin? — Głos Talmonda wyrwa Martina z zadumy.

— Tak, oczywiście... — odpowiada detektyw.

Martin sam niesie pudło z kolją, która przez cały czas spoczywała w jego rękach. Gdy wracają z Talmondem do gabinetu Martin idzie pierwszy przyciskając pudło do piersi. To jest cena Joli.

— No, udało nam się? — śmieje się Talmond. Klejnot wywołał powszechny zachwyt. Chyba nie ma kobiety któraby się jemu oparła?!

— I wielu mężczyzn nie oprze się kobiecie — wolno mówi Martin Kobiecie, to klejnot.

— Ma pan rację! — przyznaje Talmond. — Schowajmy kolję!

Puzdro wędruje w ręce Talmonda, a potem znika w safesie. Z ust Martina nie schodzi ironiczny uśmieszek, gdy mówi:

— Teraz kolja jest znów w bezpiecznym miejscu.

*

— Masz kolję, Fredzie? — Mam Jolo. Będziesz wolna.

— Dlaczego jednak uparłeś się na to, że razem wręczymy kolję Jimowi?

— Chcę mieć pewność, że nie oszuka ciebie i da ci za nią wolność...

*

— Macie świecidło?!

Głos Jima brzmi sucho. Jim nie zna żartów i wie, że Martin jest starym lisem. Liczy tylko na jego spóźnioną miłość.

— Mam — mówi Martin — Więc Jola będzie wolna, gdy dostaniecie kolję?

— Tak ci zależy na niej? Dawaj świecidło! Nie mam czasu na gadanie.

Martin wolno wyciąga z kieszeni pakiecik waty. W wacie spoczywa królewska kolja. Oczy całej bandy błyszczą chciwością. To się nazywa łup! Oprócz Jima jest jeszcze czterech mężczyzn. Szajka złodziei klejnotów zebrała się w komplecie. Wszyscy zgrupowali się przy Jimie.

Martin z pod oka spogląda na Jolę stojącą z boku. Oczy Joli błyszczą także.

— Przecież to cena jej wolności — myślę Martin. — Zrozumiałe podniecenie. Spokój Martina budzi nieufność Jima.

— A może się jednak pokumałeś z łapaczami? — pyta podejrziwie! Pamiętaj, że wtedy wy dwoje... — robi wymowny ruch ręką po gardle.

— Jestem sam Masz.

Jim przez chwilę ogląda klejnot. I nagle...

— To jest imitacja! Chciałeś mnie oszukać, ty...

— Nie, wierzyłem w to, że poznasz się na niej. Wziąłem od Talmonda imitację, którą polecił mi pokazywać gościom. Oryginał leży w banku. To świecidło dało mi możność spojrzenia ci w oczy Jola będzie wolna!

W ręku Martina błysnęła broń. Lufa plunęła kulami. Jim, jak kłoda runął na podłogę, a za nim dwóch innych. Pozostali towarzysze Jima dobyli rewolwerów. Martin zasłonił sobą Jolę i strzelał, choć kilka kul tkwiło już w jego ciele.

*

Jola podeszła się nad Martinem.

— Zabiełech Fredzie — mówi. — Dałeś mi wolność. Wspaniały dar Fredzie!

Dłoń Freda siska jej dłoń. Jola czuje coś twardego w ręku.

— Weź to, dla ciebie ukradłem królewski dar... ta kolja jest prawdziwa... — cicho mówi Martin.

Jola klęczy nad stępnym ciałem Martina. W dłoni ścisła kolję Marji Antoniny. Tam obok leży Jim z imitacją w ręku. Jola podnosi się z klęczek. Schyla się nad Jimem, wyjmując z jego dłoni imitację.

— Królewski dar — szepce, odchodząc z kolją i imitacją.

A za plecami Joli pozostało pięciu mężczyzn, którzy oddali swe życie dla klejnotu; dla klejnotu i... dla kobiety.

Kącik szachowy. O zasadniczy problem biologicznych badań

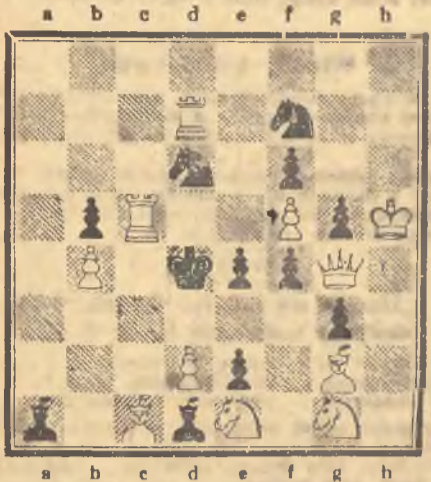
Nr. 48 (109).

(Dr. K.) Kraków, 25 listopada

Zadanie Nr. 299.

Marjan Wróbel (Warszawa).

I. nagroda w międzynarodowym konkursie „Magazinet” 1931.
Czarne: Kd4, Ga1, d1, Sd6, I7, piony: b5, e2, e4, f4, f6, g3, g5 (12).



Białe: Kh5, Hg4, Wc5, d7, Gc1, g2, Sc1, g1; piony: b4, d2, f5 (11).
Mat w 2 posunięciach.

Marjan Wróbel, którego dwuchodówkę powyżej reprodukuje jest od kilkunastu lat bezsprzecznie czołowym problemistą polskim. W ciągu 20 lat pracy na polu problemistyki opublikował ponad 500 zadań, uzyskał na międzynarodowych konkursach 152 wyróżnień, a mianowicie: 56 nagród (w tym 22 pierwszych nagród), 04 wyróżnień zaszczytnych (2 pochwały). Takimi rezultatami niewiele problemistów świata może się poszczycić i słusznie też mistrz Wróbel zaliczany jest do ekstraklasy problemistów świata. Wróbel jest kompozytorem wszechstronnym, większość jego prac stanowią dwuchodówki i trzechodówki. W trzechodówkach jest zwolennikiem szkoły klasycznej i komponuje zadania z małymi wzorowymi w dwuchodówkach interesującą go wszystkie style. Reprodukowana dwuchodówka należy do typu zadan t zw. „White to play” (Biały gra) i jest jednym z najpiękniejszych w literaturze światowej zadań w tej grupie.

CIĘKAWY POZYCJE.
Czarne: Neuberg.



Białe: Mgr Artamowski
(a partii granej w Klubie Szachowym w Zakopanem 1938 r.)
W pozycji przedstawionej na diagramie, czarne mają posunięcie, nie widzą groźącego im niebezpieczeństwa ataku białych i „polują” na figurę „agraly”
1... Gc1-12.
Sytuacja białych na pierwszy rzut oka wygląda dość po-

Każdy z nas dobrze wie, jak wygląda nasz kot domowy; każdy wie, że do rodziny kotów należy: żońk, ryś, lew, tygrys i t. d.; wiemy następnie, iż nietrudno nam wskazać różnice, jakie zachodzą między kotem a królikiem, tak samo, jak łatwo odróżnimy fiolek od śnieżki. Potem przypominamy sobie, iż uczyliśmy się podzielać zwierząt w zoologii na ryby, ptaki, ssaki i t. d. Dalej dowiedzieliśmy się, iż w kształtach żyjących zwierząt zawarty jest system budowy tychże.

Nauka o kształtach zewnętrznych i wewnętrznych zwana morfologią umożliwiła nam systematyzowanie całego świata żyjącego, a tem samym wprowadzenie porządku w tym kalejdoskopie kształtów żywych stworzeń. Jednakże morfologia, która stanowi pewną część ogólnej nauki biologii, została zaatakowana przez inną część tejże, a mianowicie przez fizjologię, która zajmuje się objawami i przemianami materii w żyjących stworzeniach. Fizjologia, która zaczerpnęła wiele danych ze ścisłych nauk, a szczególnie z chemii, poczęła wypierać morfologię z jej dotychczasowego stanowiska, zagrażając jej zasadniczym podstawom.

Odkrycie prawa dziedziczenia, znalezienia materialnych przekaźników dziedziczenia, chromosomów i genów, wyjaśnienie przemiany materii oraz wpływ czynników materialnych na zewnętrzne czynniki życia — to wszystko nadało biologii nowy kierunek, a stało się przeciwko morfologii.

Morfologia na poparcie swych zasad przytacza, iż świat zwierzęcy, jak i roślinny jest zbudowany na pewnych stałych prawach, które prowadzą do pewnego pratywu. A zatem, czy będziemy oglądali naszą rękę, służącą do chwytania, czy do grzebania służącą przednie, łopatkowate łapki kreta, czy też przystosowane do sterowania łapy żółwia lub palec, między którymi jest rozpięta błona u nietoperza — to wszystko jest zbudowane według jednego i tego samego prawa; stworzenia te mają te sa-

me kości, i one są ułożone na podstawie jednego i tego samego układu, który zajmuje jedemu i ten sam stosunek do siebie. To samo zjawisko widzimy i w świecie roślinnym. 150.000 gatunków nasiennej rośliny posiada te same im wspólne cechy: dąb, jesion, buk, kapusta, żyto, palma, groch, słonecznik, poziomka, kaktus kuliasty, wyglądają na pierwszy rzut oka odmiennie (i to nawet bardzo!), jednakże wszystkie mają zasadnicze organa: pień, liście i korzenie. Na pierwsze spojrzenie kuliasty kaktus wygląda nieco inaczej, jednak i on posiada korzenie i liście, które zachowały się szczerkowo. A więc natura buduje według pewnego uporządkowanego systemu swe twory.

Ped poznania tajemnic przyrody i wydarcia jej tyczeń, pełniał badania formy zewnętrznej do rozmaitych eksperymentów. Entomologowie poczęli hodować poczwarki raz w temperaturze zimna, innym razem ciepła, następnie wstrzykiwali poczwarkom rozmaite odczynniki. Wynikami tych eksperymentów były formy motyli o nader zmiennym ubarwieniu, już to jasnym lub ciemnym, przyczem charakterystyczne cechy danego gatunku jak i rozłożenie plam zmieniło się. Botanicy poczęli stosować przy hodowli roślin naświetlanie promieniami roentgenowskimi i otrzymywali okazy, których prawie nie można było porównać z typem danego gatunku. Przeprowadzono dalej doświadczenia z axolotlem (Sideron pisciformis — salamandra wodna), któremu w pewnym stadium rozwojowym wstrzyknięto hormony z gruczołów. I co się okazało — otóż zwierzę utracił skrzela, a w miejsce ich rozwinęły się płucy; ogon sterowny zamienił się w walcowaty — i że zwierzęcia wodnego powstało zwierzę lądowe.

Te eksperymenty i przedsięwzięte badania szczegółowe doprowadziły do odkrycia, a co jest wielką zdobyczą nowoczesnej biologii, to stwierdzenie faktu, iż rozwój po-

szczególnego indywiduum następuje nie tylko przez zwarty stały plan budowy w chromosomach i genach, ale także jest powodowany pewnego rodzaju działającymi czynnikami, które przez odkrywcę Alfreda Kühna nazwane zostały genohormonami. Do tych należą przemienne hormony, które powodują, iż gąsienica zamienia się w poczwarkę, a ta w motyla, dalej z kijanki powstaje żaba, z larwy salamandry, żyjącej w wodzie — wyrasta salamandra lądowa.

Biologowie, holdujący ścisłym badaniom kształtów życia w przyrodzie, odpowiedzili na widok otrzymanych drogą eksperymentów mutacji (tak zwiny formy danych stworzeń, które odbiegają zbytnio od typu), iż nastąpiło to w drodze sztucznej a nie drogą naturalnego rozwoju.

Co do nowych gatunków zaobserwowano kilka wypadków: przed kilkuset laty powstał czerwony buk oraz nowy gatunek owada z rodziny biedronkowatych.

Natomiast fizjologowie kroczą na podstawie swych badań dalej. Tu powstał spór zasadniczy o jedno słowo „gen” zależnie od pojmowania istoty i znaczenia tego słowa: czy ono oznacza przekaźnika właściwości kształtu i jest tylko pewnego rodzaju katalizatorem życiowym, ale pozbawionym dominującego wszechwładnego znaczenia, czy też nadaje mu się inne znaczenie to właśnie wszechwładne. Spór nieustalony, a tu na dobitkę najnowsze badania najniepodziwianiej odkryły bardzo wielkie podobieństwo w budowie materialnej pomiędzy genami a virus.

Jednakże nasze rozważania musimy zakończyć słusznym powiedzeniem jednego z wybitnych uczonych: Kto chciałby dziś uważyć granice przyrodniczego badania za zamknięte i uznać ich przyczynowe pytania za skończone problemy, podobnie jest do człowieka, który tocząc się lawiną po strumym zboczku, chciałby zatrzymać swoją ręką.

ważnie. Słabsze już o wiele, mają teraz zagrożonego hetmana względnie wieź, a pośrednio również oba gońce (Wx4 i Wx4d). W tej pozycji białe niespodziewanym manewrem przechylają szalę zwycięstwa na swoją stronę.

2. Wg1xg7! f12xe3?
Wśród obron stojących czarnym do dyspozycji, niewątpliwie słabsza, ale i inne ruchy nie ratują partii, np. 1. 2... Kxg7, 3. Sg4+ i 4. Hx14; II. 2... Hxg7, 3. Sg6+ hXg, 4. Gxg7 i Hx14, III. 2... Wxe4, 3. S17+Gx17, 4. Wg4 itd. Po ruchu w partii następuje szybka przegrana czarnych.

3. Se5-17+ Gg8x17
4. Wg7-b7+ i czarne poddały się.

Klasyfikacja przykład blokady.

Nimcowicz był jednym z twórców i głównych propagatorów t. zw. hypermodernistycznego kierunku w grze szachowej. System swój wyłożył przedwzrostkiem w dwóch podstawowych dziełach: „Mein System” i „Die Praxis meines Systems”, ponadto w licznych artykułach teoretycznych. Podstawową zasadą systemu Nimcowicza było stosowanie blokady wobec pażyci przeciwnika przez powolne, lecz systematyczne skucenie go aż do utraty oddechu szachowego. Praktyczną skuteczność swego systemu zademonstrował Nimcowicz w całym szeregu pięknych partii turniejowych. Po zdobyciu w świetnym stylu mistrzostwa w światowym turnieju w Karlsbadzie 1925 r., został zaproszony Nimcowicz w 1930 r. na turniej międzynarodowy w San Remo, gdzie m. in. grał także Aljechin. Partia rozegrana między nimi w San Remo, wzbudziła niezwykle zainteresowanie w całym świecie szachowym i uważa ją na doskonałą formę, w której obaj mistrzowie byli Wynik

jej był sensacyjny. Nimcowicz został pobity jego własną bronią.

Należy podkreślić, że Aljechin z niezwykłą łatwością przyswajał sobie i stosował zawsze z dobrym skutkiem styl swego przeciwnika. Doświadczyli to na sobie poprzednio Capablanca i Bogoljubow (w meczach o mistrzostwo świata), obecnie otiarą Aljechina padł Nimcowicz.

PARTJA NR. 300

grana w III r. turnieju międz. w San Remo, 18 stycznia 1930.

Białe: Dr. Aljechin
Czarne: Nimcowicz

Francuska.	Czarne.
1. e2-e4 e7-e6	17. a5-a6 Hd7-e7
2. d2-d4 d7-d5	18. Gf1-b5 Sc8-f7
3. Sh1-c3 Gf8-b4	19. 0-0 h7-h8
4. e4-e5 c7-c5	20. W11-c1 W18-c8
5. Gc1-d2 Sg8-e7	21. Wc1-c2 H17-e8
6. Sc3-b5 Gb4xd2	22. Wa1-c1 Wa8-h8
7. Hd1xd2 0-0-1	23. Hd2-e3 f7
8. c2-c3 b7-b6	24. Wc2-c3 He8-d7
9. f2-f4 Gc8-a6	25. Wc1-c2 Kg8-l8
10. Sg1-f3 Hd8-d7	26. He3-c1 Wb8-c8
11. a2-a4 Sb8-c6	27. Gb5-a4 b6-b5
12. b2-b4 f3	28. Ga4xb5 K18-e8
13. e3xb4 Ga8-b7	29. Gb5-a4 Ke8-d8
14. Sb5-d6 f7-f5	30. h2-h4 f3
15. a4-a5 Se7-c8	31. b4-b5
16. Sd6xb7 Hd7xb7	

Uwagi: 1) Jak dotychczas, wszystkie według partii Bogoljubow, Bueger, Scarborough 1927.
2) Czarne planują rozwinąć gońca na a6, co jak wskazuje

przebieg partii, nie jest najlepsze. Należało grać B. cxd4.

3) Po tem posunięciu partia jest strategicznie wygrana dla białych. Czarne muszą oddać białym otwartą linię c.

4) Ostania punkt e6. Lepiej było spędzić skoczka na d6 przez 14. Sc8. 15. Sxb7 Hxb7.

5) Skombinowana obrona przeciw 23. Ga4 z groźbą 24. b5.

6) Głęboko pomyślane posunięcie. Groźli 1. 24. Ha3 i Ha4 oraz II. potrącenie ciężkich figur na filji c.

7) Bardzo ładna ofiara piona za tempo, potrzebne dla zbliżenia króla, ale niestety nie ratuje.

8) Czarne są obecnie w t. zw. sytuacji przymusowej. Mogą grać tylko 30. g6. 31. g3 h5. 32. Kg2 i teraz muszą ponieść straty materialne.

Partia powyższa otrzymała w literaturze szachowej nazwę „nieśmiertelnej partii posunięć przymusowych”, pod którą to nazwą znana była dotąd partia Szmisch-Nimcowicz, Kocphaga 1923.

Rozwiązanie zadania Nr. 297.

1. Sd1-e3

Z ANEGDOT SZACHOWYCH.

Pewien reporter szwajcarski zapytał Aljechina, kto jest jego zdaniem najlepszym szachistą świata?

Drugim jest Capablanca — Brzmiiała odpowiedź Aljechina.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:
Redakcja „Kącika Szachowego” zawiadamia P. T. Smacłstów, że posiada jeszcze do odstąpienia parę książek szachowych w języku niemieckim.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE

w sprawie ochrony publicznych budowli służących obronie przeciwlotniczej i rowów, wykopanych celem ochrony przed odłamkami w Gener. Gubernatorstwie.
Z dnia 15 listopada 1944 r.

Na podstawie § 17 rozporządzenia o ochronie przeciwlotniczej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 22 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG str. 337) w połączeniu z § 1 Dekretu w sprawie przekazania czynności służbowych Sekretarzowi Stanu dla Spraw Bezpieczeństwa z dnia 3 czerwca 1942 r. (Dz. Rozp. GG str. 321) zarządzam celem ochrony publicznych budowli służących obronie przeciwlotniczej i rowów, wykopanych celem ochrony przed odłamkami w Generalnym Gubernatorstwie:

- § 1 Do publicznych budowli służących obronie przeciwlotniczej, do schronów publicznych, do rowów wykopanych celem ochrony przed odłamkami, do basenów przeciwpożarowych i tym podobnych budowli lub urządzeń, służących celem ochrony przeciwlotniczej, wolno wchodzić lub korzystać z nich tylko wówczas, gdy po zarządzeniu alarmu lotniczego wymaga tego zachowanie się zgodne z przepisami obrony przeciwlotniczej, albo gdy w wypadku ataku lotniczego użycie lub korzystanie z nich stało się konieczne w celu usunięcia lub zwalczania szkód, albo jeżeli miejscowy kierownik obrony przeciwlotniczej zezwolił na wejście lub korzystanie z tych urządzeń.
- 2) Zabrania się wszelkiego rodzaju uszkodzeń lub zanieczyszczeń tych urządzeń przeciwlotniczych.
- 3) Należy stosować się do wskazań organów nadzorczych lub strażników czuwających nad budowlami lub urządzeniami, służącymi celem obrony przeciwlotniczej.

- § 2 Rodzice lub inne organa wychowawcze są odpowiedzialni za to, że ich dzieci lub osoby pozostające pod ich władzą wychowawczą, nie uchybią przepisom § 1 ust. 1 i 2 niniejszego zarządzenia. W szczególności winni oni dbać o to, aby dzieci nie używały urządzeń przeciwlotniczych jako miejsca zabaw.
- 2) Ustanowienie organu nadzorczego nie zwalnia od tej odpowiedzialności.

- § 3 1) Uchybienia przeciwko niniejszemu zarządzeniu podlegają karze według § 20 rozporządzenia o ochronie przeciwlotniczej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 22 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG str. 337).
- 2) Obok kary można zarządzić usunięcie ewentualnych szkód na koszt osób odpowiedzialnych.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia
Kraków, dnia 15 listopada 1944 r.

ZARZĄDZENIE Nr. 21

Urzędu Gospodarowania Żelazem i Stalą w Generalnym Gubernatorstwie w sprawie ograniczenia składowania materiału z żelaza i stali — Z dnia 13 listopada 1944.

Na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia o założeniu Urzędu Gospodarowania Żelazem i Stalą w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 27 stycznia 1940 r. (Dz. Rozp. GG str. 43) oraz § 1 i 2 rozporządzenia w sprawie gospodarowania towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 r. (Dz. Rozp. GG str. 103) zarządzam się z zgodą Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Gospodarki) co następuje:

§ 1 Wszystkie zakłady przemysłu przerabiającego i używającego żelazo winny sprowadzić swój zapas składowy posiadany w dniu 31 października 1944 r. materiału z żelaza i stali w oznaczonym spisie materiałów (załącznik I zarządzenia Nr. 10 z dnia 24 sierpnia 1942 r. — Dz. Rozp. GG str. 324) z wyjątkiem wyrobów odlewanych do stanu inaksmalnego, wyciągniętych z magazynu zabezpieczenie dwumiesięcznego zapotrzebowania. Za zapas składowy należy uważać:
a) materiał stanowiący własność zakładu bez względu na to, czy trzymany jest on na własnym lub obcym składzie, np. na składzie spedytora,
b) materiał znajdujący się w posiadaniu zakładu a stanowiący własność osoby trzeciej.

§ 2 Zakłady przemysłu przerabiającego i używającego żelazo są obowiązane zgłosić do dnia 30 listopada 1944 r. właściciemu dla nich wydziałowi gospodarki przy gubernatorze okręgu ilości materiału z żelaza i stali, przekraczające maksymalny zapas składowy wymieniony w § 1 przy dołączeniu inwentarza zapasu składowego i stanu zamówień.

§ 3 Urząd Gospodarowania Żelazem i Stalą w Generalnym Gubernatorstwie może dopuszczać wyjątki od postanowień niniejszego zarządzenia.

§ 4 Wykroczenia przeciwko niniejszemu zarządzeniu podlegają karze według postanowień rozporządzenia o obrocie towarami w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2 marca 1944 r. (Dz. Rozp. GG str. 103).

§ 5 Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
Kraków, dnia 13 listopada 1944 r.

Urząd Gospodarowania Żelazem i Stalą w Generalnym Gubernatorstwie Engelmann.

OBWIESZCZENIE w sprawie przyjmowania stron w Urzędzie Mieszkaniowym przy Stareście Miejskim miasta Krakowa. — Z dnia 23 listopada 1944 r.

Urząd Mieszkaniowy przy Staroście Miejskim miasta Krakowa, Buhnhofsstrasse (ul. Lubicz) 4 i pl. Wolnica 1a, będzie w powodu przeprowadzki na Westring (ul. Dunajewskiego) 58 zamknięty dla ruchu stron od soboty dnia 25 do wtorku dnia 28 listopada 1944 r. włącznie.
Kraków dnia 23 listopada 1944 r.

Starosta Miejski Miasta Krakowa Dr. Krämer p. o. Starosty Miejskiego.

OBWIESZCZENIE w sprawie obowiązków noszenia znaczków podatkowych przez psy w m. Kraków. Z dnia 14 listopada 1944 r.

Stosownie do Statutu podatku od psów dla miasta Krakowa z dnia 15 marca 1941 r. psy poza obrębem domu i ogrodzonej zagrody ich posiadacza muszą być zaopatrzone w znaczek podatku od psów, przywieszony w sposób łatwo dostrzegalny. Psy muszą nosić znaczek podatku od psów na obroży lub uprzęży na piersi. Psy spotkane poza obrębem domu lub ogrodzonej zagrody ich posiadacza bez ważnego znaczka podatkowego będą posiadaczom odebrane wraz schwytanymi. Natomiast posiadacze będą ukarani stosownie do § 4 rozporządzenia w sprawie jednolitego uregulowania podatku od psów w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 20 lutego 1941 r. (Dz. Rozp. GG str. 63).
Kraków, dnia 14 listopada 1944 r.

Starosta Miejski Miasta Krakowa Dr. Krämer p. o. Starosty Miejskiego.

OBWIESZCZENIE w sprawie rozdania artykułów spożywczych dla niemieckiej ludności miasta Krakowa w czasie od dnia 24 do 30 listopada 1944 r. Z dnia 22 listopada 1944.

Właściciele sklepów rejonowe będą sprzedawać we właściwym czasie:
Chleb: a) na odcinek B 7 i 8 kart żywnościowych dla dorosłych po 1000 gr, b) na odcinki B M 7 i 8 kart żywnościowych dla dzieci od 500 gr chleba lub 375 gr maki.
Zwraca się uwagę, że niewykorzystane odcinki tracą bezwzględnie ważność po upływie terminu.
Starosta Miejski Miasta Krakowa Dr. Krämer p. o. Starosty Miejskiego.

Publiczne upomnienie.

Na podstawie rozporządzenia w sprawie publicznego upomnienia o zapłatę kwot podatkowych z dnia 9 sierpnia 1943 (Dz. Rozp. GG. s. 467) przypominamy o zaniechaniu ponieść wymienionych podatków:
Płatnymi stali się:
10 listopada 1944 podatek dochodowy od uoposażeń za miesiąc październik 1944.
15 listopada 1944: zaliczka na podatek obrotowy za miesiąc październik 1944.
15 listopada 1944: zaliczka na podatek przemysłowy za 3-ci kwartał 1944.
Z upływem dnia płatności ma zastosowanie dodatek za zwłokę od 2 do 10%.

Publiczne upomnienie obejmuje także podatki, których zapłaty zażądano poszczególnymi nakazami płatniczymi, a które stanęły się płatne w miesiącu listopadzie 1944. Płatnymi indywidualnie upomnienia nie będą wyleżane.
Wymienione w niniejszym upomnieniu podatki łącznie ze wszystkimi dodatkami i kosztami upomnienia zostaną ściągane przymusowo na koszt dłużnika egzekucyj-

nego, o ile nie zostaną uiszczone najpóźniej do dnia 30 listopada 1944, a odnośnie podatków, których termin płatności jeszcze nie zapadł w przeciągu 14 dni od terminu płatności. Złożyli płatnicy, będący w zwłoczce z płatnością podatków, mogą oprócz tego narazić się na dotkliwe kary za zwłokę.
Kto płaci podatki bezgotówkowo (przekaz bankowy), unika niepotrzebnego zniechęcenia przy okienku kasowym.
Kraków, dnia 16 listopada 1944.

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau Finanzinspektor Krakau-Stadt
Der Kreisshauptmann in Krakau Finanzinspektor Krakau-Land
Der Kreisshauptmann in Teslo Finanzinspektor
Der Kreisshauptmann in Tarnow Finanzinspektor.

Obwieszczenia różne

Sprzedaż altan

na terenie niemieckich ogrodów działkowych przy Königsberger Strasse (ul. Piastowskiej) odbywa się w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia o godz. 14. Stadthauptmann der Stadt Krakau — Urząd Ogrodów.

S. p.
z Leszczyńskich Helena 1^o voto Szubert 2^o voto Moekwa
żona Francuska, najpiękniejsza żona i matka, niespożyte, szlachetności, nadzwyczajnie dobroci i wyrozumiałości, oparłych na wielkim rozumie i, przeżywszy lat 78, po bardzo długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnąła w Panu dnia 22 listopada 1944 r. w godzinie 3.30.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek dnia 27 listopada 1944 o godzinie 8.30.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie we wtorek o godzinie 7 rano w kościele paraf. św. Mikołaja, na które to smutne obrzędy zapraszają stróżkami
641
Żona i Rodzina

S. p.
Wojciech Torbiński
urzędnik kolejowy
ewakuowany z Warszawy, przeżywszy lat 48, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 23 listopada 1944. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek dnia 27 listopada 1944 o godzinie 8.30.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie we wtorek o godzinie 7 rano w kościele paraf. św. Mikołaja, na które to smutne obrzędy zapraszają stróżkami
641
Żona i Rodzina

S. p.
PAWEŁ DYMECKI
emeryt
przeżywszy lat 70, zasnął w Bogu w dniu 23 listopada 1944 r.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie w dniu 27 listopada 1944 o godz. 8.30 rano w kościele św. Idziego.
Pogrzeb odbędzie się 27 listopada 1944 r. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rakowickiego, na które to smutne obrzędy zapraszają pożyżkami z głębokim smutkiem
Żona, Dzieci, Wnuczki i Rodzina

S. p.
IZYDORA ŚLIWY
jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się
Nabożeństwo żałobne
dnia 27 listopada 1944 r. o godz. 8 w kościele parafianym św. Anny, o czym zawiadamiamy
9990
Żona i Syn

S. p.
HANECKI JASKIER
jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, odprawione zostanie
Nabożeństwo żałobne
dnia 28 listopada b. r. o godz. 8.30 rano, w kościele parafianym w Zakopanem.
Rodzice i Rodzeństwo.

Poszukiwanie się wzajemnie

Marja Semeran-Siemianowska z córeczką Elżbietą a matką dr. Marię Szodrowską zamieszkałych przy ul. Kredytowej, poszukuje. Informacje proszę kierować: Kraków, pl. Matejki 1, m. 2 Janina Szyszko, albo Pruszków, ul. Mickiewicza 10 dr. Zbigniew Semeran-Siemianowski.

„Fotograf” Jan Zacharski, Warszawa, Marszałkowska 131, poszukuje żonę Genealę Zacharską, zam. w Wilanowie, rodzic w Warszawie, państwa Smolczak Czysław i Wilanowa. Adres: J. Zacharski Kraków, św. Bronisławy 14. Głowaczy Zdzichowie z córkami z Zoliborza są w Krakowie, ul. Sadowa 10 (Pradnik Czerwony) proszą rodzinę o wiadomość. 2306

Strasburger Jerzy lat 18, zam. Warszawa, Żoliborz, Krechowicka 6, wyrzucony ze szpitala dziecięcego przy ul. Kopernika w końcu sierpnia 1944 w stanie chorem, wyszedł w niewiadomym kierunku. Rodzice błądzą o jakkolwiek wiadomość pod adresem: Kraków, Jana Kochanowskiego 26, m. 5, pani Zajczkowska. 3507

Galina Maria z Warszawy, obecnie Jerzego (7a) Rynek 9, m. 7, poszukuje bliźniaczki. 4151

Mecugi Kazimiera, Lucja Michalska z Brzeźnia n/Bugiem i Jadwiga Łaska, znajdują się w Berlinie, Weissensee Heinerdelstr. 3-36 Möbelfabrik „Berolina” — poszukują Bronisławy Michalskiej-Węgerkowej z kawiarni Aktorów w Warszawie. Informacji może udzielić: Kraków, Senna 11 13, m. 2. 470

Kolodnyński Antoni, i Janiny, Żoliborz, Krasieńskiego 8, Leon Kleszczyński, Żoliborz, Forteczna 1, poszukują dzieci Kraków, Bałk Roiny, Plac Szeperki 8, Jerzy Izycka-Herman. 6106

Golówkowe wypłaty



dysponowane wprost od swego biurka za pośrednictwem Komunalnej Kasy Oszczędności

Creditanstalt A. G.

Institucja niemiecka Creditanstalt - Bankverein Wien i Deutsche Bank Berlin

SIEDZIBA GŁÓWNA KRAKÓW Adolf Hitler - Platz 31

Szybkie i staranne załatwianie wszelkich spraw bankowych.

Kilimy - dywany poleca Kraków, Długa 23, sklep.

„HERMES” PRZEDSIĘBIORSTWO Przewozowo-Spedycyjne

Kraków, Stolarska 8/13. Telefon 226-01. Załatwianie wszelkich czynności wchodzących w zakres spedycji.

SKLEP KOMISOWY KRAKÓW PLAC MATEJKI L. 6.

opracowanie i kupuje nabywanie, płaszcze, futra, kity, dywany, kilimy, obrazy, kryształ, bieliznę i t. p.

Sienniki

worki, szpagat, płaszcze gumowe oraz drobna galanteria piecica: JAMROZ - Kraków, Grodzka 28.

Salon Sztuki „PHRYNE”

sprzedaje kupuje, ocenia darmo: obrazy, rzeźby, dywany, kryształy, antyki.

POCZTOWKI ŚWIĄTECZNE

Bożego Narodzenia - poleca KSIĘGARNIA „NAUKA I SZTUKA” Kraków, ul. Karmelicka 29.

Z powodu zatrudnienia wszystkie banki w Krakowie

pozostaną we wtorek, dnia 28 listopada 1944 r. zamknięte.

Orszagin Stanisław, ur. 10. V. 1903, zam. Warszawa, Kilińskiego 1, m. 4, poszukiwany. Kłoby wiedział o losie lub znał jego miejsce pobytu, proszony o wiadomość: Kraków, Koletek 6, m. 3, Pekalscy, lub Skierniewice, Browar. Zilkowska Waleria, Neuhofen bei Ledwigsberg, R. B. Lager poszukuje męża Ksawerego, zamieszkałego ostatnio w Warszawie, Starokowska 6, m. 27. Rachwał Stanisław, Kraków, m. 27, Rzeszowska 4, m. 8, poszukuje żony Emilii Rachwałowej, zam. w Warszawie, ul. Radziwiłłowska 3, m. 21, przebywającej ostatnio na ul. Kruczej 34 u pp. Filipowiczów. Proszę gorąco wszystkich lokatorów domu przy ul. Kruczej 34 o jakakolwiek wiadomość o mej żonie, względnie o pp. Filipowiczach. 466 Piskiewicz Bogusław, syn Władysława i Józefy, ur. 27. IV. 1930, zam. w Warszawie, ul. Staszycza 18, obecnie: Tuchów koło Tarnowa, obóz policyjny, - proszę o wiadomości o rodzicach. Handwilerowej Teorii z Warszawy-Zoliborz, Pogonowskiego Nr. 1, poszukuje męża i Stanisława Staszycza, Kraków, ul. Kraszewskiego 9, m. 4, u p. Czeszy Boberowej. 436

Wolne posady

Poszukuje się natychmiast monterów motorowych, tylko sily pierwszorzędnej. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia od godz. 15-iej do 18-iej Kraków, Józefińska 20. 9560 Firma budowlana w okolicy Lincou poszukuje pomocników cieleskich i murarskich. Blizszych wyjaśnień zasięgnąć można w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Adolf Hitler-Platz 11. 2057k Zakłady optyczne w Rzeszy Niemieckiej zatrudniają kobiety. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych, Kraków, Adolf Hitler-Platz 11. 2058k do Salona Fryzjerskiego „Jeanette” - Kraków, św. Jana 2, potrzebny fryzjer damski, sily pierwszorzędnej i uczeń do praktyki. Zgłoszenia od godz. 12-iej. Służąca, pracownia i czysta, do wszelkich prac domowych u 3 osób od zaraz potrzebna. Dobre wynagrodzenie z utrzymaniem i pomieszczeniem. Zgłoszenia osobiste: Kraków-Podgórze, ul. Bednarska (dawnej Wita Stwosza) Nr. 7, m. 8 (klatka). 231 Pomocnica domowa, doskonała we wszystkich koniecznych pracach domowych, czysta, porządna, miła i uczciwa, do niemieckiego gospodarstwa domowego w Krakowie, natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia: Kraków, Księcia Józefa 55. 7151 Karmielicka dla niemowlęcia potrzebna. Zgłoszenia Kraków, ul. Stawuswina 26, sklep zegarmistrzowski. 57 Chemika drożdżarka przyjmuje. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 60”.

Kupno

Kupuje, ocenia znaczki pocztowe Filatelii, Kraków, Długa 14. 474 Kupię maszynę do robienia podczołek „Rekord” lub inną. Oferty kierować proszę na adres: Rozalja Wójcik, Mikińska, poczta Krzeszowice. 247 Damski spód z pizamałów lub z kanguru kupię. Kraków, Podgórze, Dekerta 14 B, m. 2. 2082k Kupię dywan perski, względnie wymienne. Oferty: Kraków, Barska 12, Furmanowicz. 6148 „Verascope” 40 stereoskopowy fotoaparatur na film lejkowy z oryginalnym stereoskopem kupię. Antykwariat „Adam”, Kraków, Szpitalna 16. 8668 Płyty patelonowe, dobrze utrzymane, kupię. Podać adres: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8715”.

Posad poszukują

Sila gastronomiczna, fachowa, w każdym zakresie poszukuje natychmiast pracy kelnerki lub biuletowej. Zgl. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 233”. Sekretarka lat 22, perfekcyjnie niemiecki, stenografia, maszynopismo, przyjęcie posadę, ewentl. parę godzin dziennie. Zgl. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5534”. Dam częściową pracę w gospodarstwie domowym. Smacznie gotuję, lubię dzieci. Jestem samotna, lat 50. Zgl. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5563”. Inteligentna starsza osoba szuka zajęcia domowego, opieka dzieciom, pomoc pani domu. Zgl. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5582”.

Samodzielnie zajmie się domem

osoba dobrze gotująca, czysta, pracownia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5783”. Handlowiec młody, energiczny, zsiomota pracy biurowej, prowadzenie magazynu, niemiecki, prawo jazdy, poszukuje zajęcia od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5784”. Ewakuowany kupiec ze Stanisławowa, średnio wykształcony, lat 48, poszukuje pracy w przedsiębiorstwie handlowym w Krakowie w charakterze sprzedawcy, buchaltera lub kierownika. Wiadomość pod: Sebastyański Adolf, Wieliczka, Krakowska 5. 5797 Buchalter-biuletista, 17 lat praktyki, ze znajomością buchalterji fabrycznej i handlowej, b. szef biura - poszukuje posady. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9037”. Piętniarka ze skończoną szkołą w Warszawie z dwuletnią praktyką w szpitalu oraz prywatnie poszukuje od zaraz odpowiedniego zajęcia najchętniej przy dziecku lub osobie chorej. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9900”.

Kupno nieruchomości

Poszukuje do natychmiastowej sprzedaży domów, wili, placów i t. p. Przyjmujemy zgłoszenia nieruchomości warszawskich. Uwaga: B.H. Zenona Matkiewicza z Warszawy, z ul. Marszałkowskiej 68, współpracująca z naszą firmą, Kraków, ul. św. Jana 18, m. 3, „Lokata”. 59

Sprzedż nieruchomości

Okazja 200 sążni parceli, kilkanaście drzew owocowych (Prądnik). Wiadomość Kraków, Tomaszka 8, Fryzjer, Kulczyk. Kamienica III p. nowoczesna, pełnokomfortowa w okolicy ul. Długiej, ewentl. część sprzedam. Kraków, Basztowa 10/1, Zabierzów. Parcela 800 sążni, 430 sążni okazynie tania. Wiadomość: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 7624 Kilka parcel w różnych dzielnicach miasta Krakowa okazynie sprzedam: Kraków, Florjanska 16, m. 4. I. p. 7639 Parcela budowlana wydzielona 450 m² przy ul. Emausa i 320 m² przy ul. Król. Jadwigi, pełne uzbrojenie, sprzedam. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 7915 Wille 7 pokoi, komfort, ogródek, częściowo wolny, po kupnie tania sprzedam: Kraków, Mikołajska 3, I. p. 8478 Parcelo: Wyżckiego 130 s., Głębiec 160 s., Grzegorzka 120 s., Pod Kopcem 250 s. Wola Just 300, 350 i 400 s., Wola D. 155 i 575 s., Łagiewniki 140 s., Borek 300 s. Dębinki 135 i 700 s. Swoszowice przy Zakładzie 600 s. i wiele innych sprzedam: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 9628

Willa 9-cio pok., własny wodoc., ogród, owoc. 400 sążni pod Krakowem sprzedam Kraków, Mikołajska 3, I. p. 8470 Dom komfortowy, 20 pokoi, z ogrodem i wolne mieszkanie przy Parku Krakowskim sprzedam okazynie. Kraków, Mały Rynek 1, m. 5a. 9654

Sprzedż

Maszynę do szycia krytą pierwszorzędnej tania sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 7853 Wózek-autko dla bliźniaków sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 638 Piecaki, łożko polowe, wózek sportowy, wszystko w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. Maszyna Singera gabinetowa w dobrym stanie i motor elektr. używany na chodzie, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 1, I. p. gank na prawo 10a. Maszyna damska do szycia sprzedam: Kraków, Szlak 32, m. 1. Maszynę płaską z rolissem do cholewek sprzedam. Kraków, Szlak 31/7, ofi. Okazja dla PT. Dworów! Sprzedam lub zamienie baraniec kryty do powozu w pierwszorzędnym stanie. Kraków, Wieliczka 21, Gospodyni. 10 Auto luksusowe - wózek dziecięcy, sprzedam korzystnie. Kraków, Krakowska 29, m. 16, dolny dzwonek. Wózek dziecięcy auto, do sprzedania. Kraków, ul. Starowińska 77, m. 2, parter. Płyty patelonowe polskie, niemieckie i inne, muzyka poważna, taneczna, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyjna, mieszka. 14, III piętro. Futro piękne, perskie, prawdziwa „Buchara”, modny fason oraz futro łapki breitschwanz, modne, sprzedam. Kraków, Mikołajska 2, m. 7. 446 Kapce oryginalne zakopiańskie na skórce sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 16, m. 22 I. p. of. 318 Wózek-autko, wózek sportowy, na łożyskach kulkowych, rowerek dziecięcy, do sprzedania. F. Pastwa, Kraków, Orzowska 2. 8743 Fortepian krótki, angielska mechanika, okazynie sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39. 144 Futro perskie, obszerne, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, ul. Józefińska 30, m. 4. 189 Sprzedam patelion elektryczny ze zmniejszaczem oraz płyty. Kraków, Dwernickiego 3, m. 9. 191 Jadalinia z orzecha kaukaskiego nowoczesna okazynie do sprzedania. Kraków, ul. Krakowska 35, sklep elektryczny od godz. 9 do 13. 335 Perski futro damskie, waliza skórzana, patelion, teatka skórzana, do sprzedania. Kraków, Wawrzyńca 28, m. 6, od godz. 10-13. 460 Maszynę „Singer” krytą oraz kuśnierka „Success” sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 6. 471 Kurtkę damską selskińską oraz dwa metry podszewki beże sprzedam. Kraków, Starowińska 53, m. 3, dwa razy dziennie. Sprzedam zaraz futerko dziecięce białe krótkie, kurtkę futrzaną damską cybety, buciuki dziecięce 10 lat, pobyty mekskie nr 41. Wiadomość Kraków, Dolne Miłyny 9, m. 10, godz. 12-14. 483 Futro selskińskie markowe, modny fason, niedrogi, pelerynka z lisa niebieskiego do sprzedania. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2. Pierwszy przystanek za mostem. 488 Maszynę do szycia, szafkowaną „Singer Simanco” w bardzo dobrym stanie oraz krytą „Singer” sprzedam tania. Kraków, Skateczna 1, m. 3. 489 Ubranie białe sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 490 Trójką przykładnicę oraz książkę dla młodzieży sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 491 Kapce zakopiańskie pierwszorzędnie wykonane sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 492 Patelion szalkowy oryginalny Garrard, piękny mebel na dwa głosniki - okazynie sprzedam. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9. 485 Sprzedam tania pelerynkę z lisa srebrnego, niebieskiego i żółtego, futro damskie piękne, nowoczesny fason, futro mekskie, futerka dziecięce, kapce damskie i dziecięce. Kupno-sprzedaj, Kraków, Stradom 19. 499 Palto „Leszczyk”, ciemne, pierwszorzędny stan, okazynie sprzedam. Kraków, Meiselsa 8, m. 9, od 11-13-iej. Mikroskop stan pierwszorzędny model 1939 r. okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 503 Maszynę Singera męską, wózek dziecięcy, głęboki, płaszcz męski, ubranie czarne w paski, kolnier szkarłata, mary, rudego lisa, spodnie wżytowe, sprzedam. Kraków, Lubcz 26, m. 4. 2376 Ubranie ciemne, wzrost i tusza średnia, do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 22, m. 1, mocno pukać. 461 Plac żelazny wykładany szamotem, komplet z rurami sprzedam. Kraków, Kolatajska 10, m. 12, II. p. 7927 Maszynę do pisania oraz do liczenia okazynie sprzedam. Kraków, św. Jana 3, m. 5, w podw. II. p. 7928 Lisy, rude, srebrne, pelerynki itp. oraz futra - szybka sprzedaj przez Dom Handlowy Komisowy Sroczyskiego w Krakowie Starowińska 51. 8191 Kożuch podrzędny i palto męskie sprzedam. Kraków, Kasprzowska 22, m. 8. 35 Futro męskie, wierzch marenego, spód cywety, kolnier z wydry amerykańskiej, na wzrost średni, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania w firmie A. Trąbki Syn, Kraków, Szewska 12, wchód przez podwórzec. 8541

Futro sealskińskie, piękne, wolne, najlepsze skóry, łapki perskie, modny fason, sprzedam. Kraków, ul. Starowińska 82, m. 7. 131 Futro męskie na wysokiego, okazynie tania, waliza duża, teatka białowa - do sprzedania. Kraków, Starowińska 64/8. Skórzany płaszcz okazynie sprzedam. Kraków, Starowińska 54, m. 1. 487 Płaszcz damski z podbiem futrzany oraz płaszcz męski sprzedam: Kraków, Podgórze, Parkowa 15, m. 49. 286 Singera maszynę do szycia gabinetową, pierwszorzędna, druga kryta, sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p. 310 „Polska - jej dzieje i kultura”, wyd. Trzaski, oraz „Polska na morzu”, bardzo tania do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 63, m. 12, około 19-iej. 9929 Contametr do Comaxa w etui, projektor do diapozytów leucowych oraz filmy 6x9, 190 sztuk na metalrolce i 25 sztuk na drewn. rolce, sprzedam. Kraków, Aleja Słowackiego 62, m. 2. 10011 Sprzedam nowoczesną sypialnię, orzech Szwajcarski, fortepian (marki geb. Stängel Wien), Kraków, Karmelicka 13, m. 4 (Reichstr.). 10015 Sypialnia kompletna jasna, szafa kombinowana i trójdzielna, tapczan, stół i 4 krzesła do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Stradom 15, m. 12. 10083 Kożna na bieżnuch, skórą kryta, bardzo ładny, pierwszorzędne wykonanie do sprzedania: Kraków, Starowińska 78, m. 4. 4263 Narciarstwo buciuki nr. 38, dobrze utrzymane kupię. Kraków, Słaska 9, m. 2. Poszukujemy pianic: futer, koider, ubrania, porcelany, zegarków. Płacimy załączki. Komis, Kraków, plac Matejki 6, tel. 333-73. 6614 Palnino lub fortepian krótki kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9641”.

Kupno

Fraszki 24-36 mm kupię. Zgłoszenia tel. 158-89 lub Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 23”.

Sprzedż

Maszynę do szycia krytą pierwszorzędnej tania sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 7853 Wózek-autko dla bliźniaków sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 638 Piecaki, łożko polowe, wózek sportowy, wszystko w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. Maszyna Singera gabinetowa w dobrym stanie i motor elektr. używany na chodzie, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 1, I. p. gank na prawo 10a. Maszynę damska do szycia sprzedam: Kraków, Szlak 32, m. 1. Maszynę płaską z rolissem do cholewek sprzedam. Kraków, Szlak 31/7, ofi. Okazja dla PT. Dworów! Sprzedam lub zamienie baraniec kryty do powozu w pierwszorzędnym stanie. Kraków, Wieliczka 21, Gospodyni. 10 Auto luksusowe - wózek dziecięcy, sprzedam korzystnie. Kraków, Krakowska 29, m. 16, dolny dzwonek. Wózek dziecięcy auto, do sprzedania. Kraków, ul. Starowińska 77, m. 2, parter. Płyty patelonowe polskie, niemieckie i inne, muzyka poważna, taneczna, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyjna, mieszka. 14, III piętro. Futro piękne, perskie, prawdziwa „Buchara”, modny fason oraz futro łapki breitschwanz, modne, sprzedam. Kraków, Mikołajska 2, m. 7. 446 Kapce oryginalne zakopiańskie na skórce sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 16, m. 22 I. p. of. 318 Wózek-autko, wózek sportowy, na łożyskach kulkowych, rowerek dziecięcy, do sprzedania. F. Pastwa, Kraków, Orzowska 2. 8743 Fortepian krótki, angielska mechanika, okazynie sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39. 144 Futro perskie, obszerne, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, ul. Józefińska 30, m. 4. 189 Sprzedam patelion elektryczny ze zmniejszaczem oraz płyty. Kraków, Dwernickiego 3, m. 9. 191 Jadalinia z orzecha kaukaskiego nowoczesna okazynie do sprzedania. Kraków, ul. Krakowska 35, sklep elektryczny od godz. 9 do 13. 335 Perski futro damskie, waliza skórzana, patelion, teatka skórzana, do sprzedania. Kraków, Wawrzyńca 28, m. 6, od godz. 10-13. 460 Maszynę „Singer” krytą oraz kuśnierka „Success” sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 6. 471 Kurtkę damską selskińską oraz dwa metry podszewki beże sprzedam. Kraków, Starowińska 53, m. 3, dwa razy dziennie. Sprzedam zaraz futerko dziecięce białe krótkie, kurtkę futrzaną damską cybety, buciuki dziecięce 10 lat, pobyty mekskie nr 41. Wiadomość Kraków, Dolne Miłyny 9, m. 10, godz. 12-14. 483 Futro selskińskie markowe, modny fason, niedrogi, pelerynka z lisa niebieskiego do sprzedania. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2. Pierwszy przystanek za mostem. 488 Maszynę do szycia, szafkowaną „Singer Simanco” w bardzo dobrym stanie oraz krytą „Singer” sprzedam tania. Kraków, Skateczna 1, m. 3. 489 Ubranie białe sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 490 Trójką przykładnicę oraz książkę dla młodzieży sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 491 Kapce zakopiańskie pierwszorzędnie wykonane sprzedam. Kraków, Paulińska 2, m. 15. 492 Patelion szalkowy oryginalny Garrard, piękny mebel na dwa głosniki - okazynie sprzedam. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9. 485 Sprzedam tania pelerynkę z lisa srebrnego, niebieskiego i żółtego, futro damskie piękne, nowoczesny fason, futro mekskie, futerka dziecięce, kapce damskie i dziecięce. Kupno-sprzedaj, Kraków, Stradom 19. 499 Palto „Leszczyk”, ciemne, pierwszorzędny stan, okazynie sprzedam. Kraków, Meiselsa 8, m. 9, od 11-13-iej. Mikroskop stan pierwszorzędny model 1939 r. okazynie sprzedam. Kraków, Zielona 10, m. 1. 503 Maszynę Singera męską, wózek dziecięcy, głęboki, płaszcz męski, ubranie czarne w paski, kolnier szkarłata, mary, rudego lisa, spodnie wżytowe, sprzedam. Kraków, Lubcz 26, m. 4. 2376 Ubranie ciemne, wzrost i tusza średnia, do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 22, m. 1, mocno pukać. 461 Plac żelazny wykładany szamotem, komplet z rurami sprzedam. Kraków, Kolatajska 10, m. 12, II. p. 7927 Maszynę do pisania oraz do liczenia okazynie sprzedam. Kraków, św. Jana 3, m. 5, w podw. II. p. 7928 Lisy, rude, srebrne, pelerynki itp. oraz futra - szybka sprzedaj przez Dom Handlowy Komisowy Sroczyskiego w Krakowie Starowińska 51. 8191 Kożuch podrzędny i palto męskie sprzedam. Kraków, Kasprzowska 22, m. 8. 35 Futro męskie, wierzch marenego, spód cywety, kolnier z wydry amerykańskiej, na wzrost średni, w b. dobrym stanie, okazynie do sprzedania w firmie A. Trąbki Syn, Kraków, Szewska 12, wchód przez podwórzec. 8541

Noclegi

Noclegi przyjezdny. Kraków, św. Sebastiana 34, m. 2. 0638 Noclegi: Kraków, Starowińska 52, m. 13. Noclegi: Kraków, Zielona 25, m. 1. Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7. Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 8650 Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12. Noclegi: Kraków, Florjanska 3, m. 8.

Nauka i wychowanie

Wyucz się w krótkim czasie w kursie i indywidualnie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, węgierskiego i rosyjskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia, także pomoc w nauce ze wszystkich przedmiotów. Zgłoszenia w sekretariacie od godz. 8-12 i od 15-19, Kraków, Jana 2, m. 17.

Różne

Piecaki wykonuje solidnie. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 645 Z Warszawy dyplomowana masażyстка pielęgnianka, przyjmuje nocne dyżury przy chorych, wykonuje wszelkiego rodzaju zabiegi i masaż chirurgiczny (godz. 3-5). Strzelecka Stanisława, Kraków, ul. Kraszewskiego 9, m. 4. 438 Zwrocenie niedoreczonych paczek z Miłanówka bez adreśsu nadawczych znajdujących się do odebrania w RGO, Krowoderska 5, pokój Nr. 18. Adresowane do: Danuta Słaboszewska, Podkowa Wschodnia: Maciejowska Irena, Miłanówek; Matejowa Halina, Miłanówek. 610 W związku z ogłoszeniem p. S. Stopkówny w Gościu Krakowskim z dnia 13 listopada b. r. nr 266 wyjaśniam, że odwołanie przez p. S. Stopkównę pełnomocnictwa mnie udzielonego jest bezprawne, albowiem według ustępu 7 kontraktu spółki, pełnomocnictwo jest przez cały czas trwania spółki nieodwołalne. Sprawy powyższe skierowałem na drugą sądowną. Jerzy Juszczyk, Kraków, Rębska 14, m. 3. 307 Zginął lextier ostrawski (suczka), wabi się „Kiki”, biała, brązowa, uszy z czarną łatą z prawej strony. Upraszam znaleźć o łaskawe odprawienie za wynagrodzeniem. Kraków, ul. Radziwiłłowska 9, m. 7, II. p. 557 Peleryny i płaszcze gumowe, kalosze, sznurowadła, torbki i teatki przyjmuję do naprawy firma „Podolanka”, Biskupia 6. 7916 Blustniki - pasy biodrowe, gorsety z powierzonych materiałów - wykonuje R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2. Bucliki dziecięce gotowe i na zamówienie. Wiadomość: Kraków, Kolatajska 10, m. 12, II. p. 7926 Meze która z Pań ofiaruje zrzurowanie warszawiance płaszcz, obuwie, łożko, kulerek i mały stolicek. Kraków, ul. Bożego Miłosierdzia, Biuro „Caritas”. 8998 Trwała ondulacja wykonuje najlepszymi płynami zakład Fryzjerski, Kraków, Limanowskiego 27a. 10084 Uwaga młode matki! Seryjne zdjecia waszych dzieci wykonuje na zamówienie w domu po cenach bardzo niskich. Wiadomość: Kraków, Wielopole 10, w sklepie cukierkiewicz. 34 Krakowlanka Blaga, Was Warszawianka z matką starszką o jakakolwiek odzież lub buty 38, 40, mogą być mekskie, łaskawe dary proszę kierować pod „117” do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 262 Monety antyczne, medale poszukuje zbieracz. Na życzenie szczerze bezpłatnie. Kraków, Wielopole 12, m. 4, wtorki i piątki 3-7 wieczór. 284 Pedicuryzista wycina odciśki, przychodzi też na zamówienie. Rózek Karol, Kraków, Skawińska 22, m. 1. 305 Kawę zarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53, Święty Mikołaj w pięknym stroju odwieczna grzechno dzieci. Zamówienia: Kraków, ul. Król. Jadwigi 19, m. 7. Parcela, możliwe z bocznica kolejową i halami na warsztaty w Krakowie poszukiwana. Zgłoszenia pod „108” Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 2086k Ziuta specjalistka trwałej i wodnej ondulacji powórciła i pracuje nadal w zakładzie Fryzjerskim Stefani Marszałkowej, Kraków, Limanowskiego 27a, o czym zawiadoma P. T. Klientele. 262 Kapelusze damskie, zatekowane, czapki futrzane przyjmuję do roboty oraz przeróbki - Salon Mód A. Nartowska, - Kraków, ul. Mikołajska 13. 182 Kostiumy, płaszcze, wykonuje solidnie firma Gradek, Kraków, Krakowska 35. Transakcja. Gitarę, harmonię z rejestrem 32 basy w bardzo dobrym stanie, wieloletnia średnia zamienie na inny towar - może być z odzieży lub co innego, objętnie. Czekam propozycji. Kraków, ul. Elwajska 48. 6186 Inżynierowie specjalistcy wykonują projekt, montują suszarnie jarzyn i t. p., chłodnie, transportery, elwatory, zbiorniki na wysokie ciśnienie, kotły parowe, autoklawy, centralne ogrzewanie, podmuchoy do kotłów. Biuro projektów i urządzeń technicznych Krakowska 32 m. 4. 555 Sniogowce nawet bardzo uszkodzone i opony rowerowe, wulkanizacja szybko, również obuwie podklejam gumą. Kraków, Kościuszki 17, lewa oficyjna. Pateliony, rowery, maszyny, aparaty naprawia Zakład mechaniczny, Kraków, ul. Szlak 14. 8906 Chora obłożnie, 80-letnia starszuszka, ewakuowana z Warszawy, bez niczego, prosi o cokolwiek z odzieży i helzny osobistej oraz o pantofle domowe na chore nogi. Ofiary proszę składać: Kraków, ul. Pedziłchów 10, m. I, parter. Salon mój Marji Czaplinskiej, Kraków, plac W.W. Świętych 11, obok apteki, wykonuje wszelkie przeróbki: gustowne. Okopy! Pan, który zabrał aaawsiwy do stempowania w Jodłowie za Bochnią, w niedziele dnia 19 listopada, jest proszony o oddanie czwartej części dokumentu na nazwisko Ann Miller Stanisław, do firmy „Bata”, Kraków, Krakowska 21. Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do łachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. Posładam urządzenie bura technicznonizany. Jestem energicznym fachowcem działu budowlanego i mostowego. Poszukuje uosomnowanego spółnika. Potwierdzenie przedsiobstwa, na nazwisko Ann Miller Stanisław, do firmy „Bata”, Kraków, Krakowska 21. Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do łachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. Wola 10. 555 Zaczeka skórzana z ważnym dokumentami i kodeksem handlowym zgubiono na plancach przy ul. Dominikańskiej 21 bm. Upraszam się o zwrot przynajmniej dokumentów i kodeksu do Banku Gospodarstwa Krajowego w 2097k Zgubiono Kartę Rozpoznawczą wystawioną w Krakowie na nazwisko Filipkiewicz Józef, ur. 10. II. 1915 r. Kraków, Kobierzyńska 53a. 570 Dnia 14. XI. 1944 r. zgubiono Kennkartę na dworcu w Krakowie na nazwisko Staszyczy Władysław, wystawioną przez gmę Zabierzów. Nr. domu 233 w Zabierzowie. 462

KONCERT znakomitych muzyków

w każdą sobotę i niedzielę od godziny 14 do 19-iej w przynależnych lokalach RESTAURACJI „HOTELU MULLERA” Kraków, Krakowska 1, I. p.

Lokal dla publiczności polskiej.

Kawiarnia Teatrlna ul. Szpitalna 38 vis a vis Teatru Miejskiego.

Występy Artystów

Hanka Dyląganka - ulubienica Krakowskiej Publiczności Antoni Jakuszka - znakomity warszawski recytator i piosenkarz Walenty Kramiński - utalentowany baryton b. opery warszawskiej Wawrzyniec Zychowski - znany gitarzysta z Chóru Dana oraz audycji radiowych.

Akomp. Irena Rogozińska

Początek godz. 17-1a.

Dyrektorka poleca Szanownej Publiczności znakomitą kuchnię oraz wszelkie trunki.

KUCHENKI ŻELAZNE

piecyki do ogrzewania lokali na węgiel i kółka tarczowe do wózków dziecięcych do nabycia

ANDRZEJ CHOLEWA KRAKÓW, UL. JÓZEFA 5.

Hurtownia Przyborów Szewskich „SFINKS” R. AUERBACH

Zarząd Komisaryczny Kraków, Dietla 45/47. Telefon 272-56.

Fortepiany - Pianina W. BOLONSKY Kraków, Grodzka 40 I p.

Okulary

można kupić w porządnej oprawie szybko i w solidnym wykonaniu w firmie Kraków, Mikołajska 20.

Zgubiono dwa pojedyncze buty męskie. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków/Lebniki, Szewska 5, m. 2. Dnia 13 bm. na odcinku Grodzka, Dominikańska zgubiono pantofelki damskie, czarne, z prawej nogi. beczwiwo znajdujące uprasza się o łaskawy zwrot iednie odzwiednicze za wynagrodzeniem. Własność nie swoja. Kraków, Dietla 91 II. p. m. 4. Jasiński. 199 Zgubiono Kennkarte na nazwisko Anna Lubowicka, wystawioną w Przeworsku. 269 Zgubiono torbki z Kennkartą Nr. III. 35485, wystawioną w Krakowie, Ausweis okopowy na nazwisko Kwiatek Aniela, oraz Ausweis dekadowy na nazwisko Kwiatek Helena. Upraszam się znaleźć o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, ul. Kazimierza W. 15, m. 8. Uccziwo znalezc czarnej torby wraz z portfelem, pieniądami, dokumentami, złotym kryzykiem, kluczami od mieszkania i innymi rzeczami, proszę tylko o zwrot papierów za wynagrodzeniem. Rybak Irena, Kraków, św. Marka 20/10. Dnia 18. XI. 1944 skradziono w tramwaju portfel z zawartością i Kennkartą wystawioną w Rozwadowie na nazwisko Stankowski Adolf, ur. dnia 16. VI. 1883. Upraszam się o zwrot Kennkarty za wynagrodzeniem. Kraków, Janowska Wola 10. 555 Zaczeka skórzana z ważnym dokumentami i kodeksem handlowym zgubiono na plancach przy ul. Dominikańskiej 21 bm. Upraszam się o zwrot przynajmniej dokumentów i kodeksu do Banku Gospodarstwa Krajowego w 2097k Zgubiono Kartę Rozpoznawczą wystawioną w Krakowie na nazwisko Filipkiewicz Józef, ur. 10. II. 1915 r. Kraków, Kobierzyńska 53a. 570 Dnia 14. XI. 1944 r. zgubiono Kennkartę na dworcu w Krakowie na nazwisko Staszyczy Władysław, wystawioną przez gmę Zabierzów. Nr. domu 233 w Zabierzowie. 462

S. p.

Stanisław WRONSKI

Obywatel Miasta Lwowa i Gorlic, właściciel cegielni, kupiec i przemyslowiec, b. dyrektor Banku Małopolskiego Kupieckiego we Lwowie, przyczynił lat 63, po długich, a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Gorlicach, dnia 16 listopada